

(PAP) Gitara w ręku, długie loki „piosenkarza”, na twarzy ironiczny półuśmiech. Widać, że sytuacja wyraźnie bawi tego młodego człowieka. Kamera telewizyjna raz po raz wychwytuje jego zadowolony minę. Owa „sytuacja” jest jednak mało zabawna, jeśli się zważy, że młodym beztrojskim człowiekiem jest niedawno wyświęcony ksiądz Marek Ła buda, przybierający postawę przywódcy strajku okupacyjnego w Zespole Szkół Zawodowych we Włoszczowie na Kielecczyźnie. Telewizja Polska 14 bm. po głównym wydaniu Dziennika nadała reportaż z tego strajku, nieprzy padkowo zatytułowany „Włoszczowa — koniec XX wieku”.

Oto niewielkie miasteczko w centrum Polski, niegdyś się dźbiła powiatu, główny ośrodek gospodarczy kilku gmin. W pięciu szkołach uczy się przeszło 2000 młodzieży. Jedną z nich jest zespół szkół zawodowych. Dziś w jej oknach widnieją hasła: „Tylko pod krzyżem, tylko pod tym krzyżem Polska jest Polską a na drzwiach napis: „Bóg z nami” w kraju, w którym nikt, nigdy nikomu nie zabrania się modlić, w którym krzyż — symbol wiary jest konstytucyjnie szanowany, młodzież zaainspirowana została do wielodniowego strajku okupacyjnego, w intencji zawieszenia krzyży w instytucji świeckiej, jaką jest — znowu zgodnie z Konstytucją — szkoła. Reporter daremnie zachęca młodych ludzi — uczniów, aby przedstawili swoje argumenty. Na próżno. W ich imieniu młody ksiądz powtarza z uporem: „młodzież nie udziela wywiadów”.

Sprawa zaczęła się 30 listopada, kiedy to miejscowy proboszcz ksiądz Biernacki pobito gościa 60 krzyży przeznaczonych do klas szkolnych. Wkrótce część z tych krzyży znalazła się w Zespole Szkół Zawodowych. Tego samego dnia krzyże zdjęto na polecenie kierownictwa szkoły. Szkoła świeckiej przeczekała.

Następnego dnia o wydarzeniach w szkole poinformowano rodziców. Trwały normalne lekcje. Jednakże 3 grudnia, po południu, kiedy do szkoły wtargnęli dwaj księża, z miejscowej parafii, młodzież uległa agitacji. Rozpoczął się strajk okupacyjny budynku. 4 grudnia lekarze miejscowego pogotowia musieli udzielić

Reportaż telewizyjny

„Włoszczowa — koniec XX wieku”

Włoszczowa została do wielodniowego strajku okupacyjnego, w intencji zawieszenia krzyży w instytucji świeckiej, jaką jest — znowu zgodnie z Konstytucją — szkoła. Reporter daremnie zachęca młodych ludzi — uczniów, aby przedstawili swoje argumenty. Na próżno. W ich imieniu młody ksiądz powtarza z uporem: „młodzież nie udziela wywiadów”.

Sprawa zaczęła się 30 listopada, kiedy to miejscowy proboszcz ksiądz Biernacki pobito gościa 60 krzyży przeznaczonych do klas szkolnych. Wkrótce część z tych krzyży znalazła się w Zespole Szkół Zawodowych. Tego samego dnia krzyże zdjęto na polecenie kierownictwa szkoły. Szkoła świeckiej przeczekała.

Następnego dnia o wydarzeniach w szkole poinformowano rodziców. Trwały normalne lekcje. Jednakże 3 grudnia, po południu, kiedy do szkoły wtargnęli dwaj księża, z miejscowej parafii, młodzież uległa agitacji. Rozpoczął się strajk okupacyjny budynku. 4 grudnia lekarze miejscowego pogotowia musieli udzielić

pomocy pierwszym uczniom, które zasłabły przebywając w klasach zamienionych na sypialnie. Ich koleżanki mówią teraz do kamery, energicznie i z dużą dozą pewności siebie, że... wywiadów nie udzielają. Kamera reporterów zapisuje obrazy godne średniowiecza: uniesione w górę drewniane krzyże i — obowiązkowo — dlonie uniesione w geście imitującym literę „v”. Ilu z uczniów wie, na prawdę, jaka jest geneza tego znaku i kto się nim posługiwał w latach okupacji?

Mówią z troskami wychowawcy: młodzież nie wychodzi od dwóch tygodni, żyje w warunkach antyświątecznych. Nie można się z nią skomunikować. Władze oświatowe stwierdzają zdecydowanie, że wśród samowolnych „przywódców” tego dziwnego strajku nie ma miejscowych nauczycieli. Są natomiast księża oraz jacyś przybysze spoza miasta. Kim są? Krótka rozmowa z ojcem, którego córka nie ma możliwości opuszczenia budynku. Rodzice są zrozpaczeni. Zrozpaczeni

ale i oburzeni. „To jest bałagan, to jest draństwo” — mówi ojciec.

Dorośli przedstawiciele społeczeństwa Włoszczowej nie bawią się w dyplomację. Mówią wprost: młodzież jest instrumentem w rękach księży. Wprowadzili oni terror. Zabraniają kontaktów rodziców z dziećmi. Jesteśmy świadkami wielu tragedii.

...Młody ksiądz gra na gitarze, śpiewa. Grupa księży odwiedza szkołę. Zostają wpuszczeni bez trudności, tam gdzie przed chwilą nie mieli wstępu nauczyciele i rodzice.

Jak się okazuje, problem nie urodził się z dnia na dzień. Księża prowadzili uprzednio rozmowy na plebani i w internecie z młodymi, przez cały listopad przygotowując tę akcję. A dziś ksiądz-piosenkarz intonuje z dumą „czy wiecie, że my mamy te krzyże”.

Dodajmy jeszcze, że miejsc kultu gdzie krzyże mogą i widać tysiącami, jest w Polsce więcej niż gdziekolwiek w Europie. Właśnie w Polsce budujemy dziś więcej świątyń niż cały nasz kontynent. W 40-lecie powojennym liczba kościołów w Polsce podwoiła się w stosunku do stanu sprzed II wojny światowej.

Zadania partii w pracy z młodzieżą

Dokończenie ze str. 1

wa partii, które przynajmniej raz w roku powinny ocenić swoje działania w pracy z młodzieżą.

Społeczeństwo województwa jest młode. Na ponad 450 tysięcy mieszkańców ludzie w wieku do 35 lat stanowią ponad 58 procent, 49 procent ogółu zatrudnionych to ludzie młodzi. Organizacje młodzieżowe liczą ponad 54 tysiące członków. Dokładna analiza wskazuje, że wpływy ZHP, ZMW i ZSMP są różnicowane w odniesieniu do własnej bazy członkowskiej, do poszczególnych grup społecznych i zawodowych młodzieży. Najniższy stopień zorganizowania wśród młodzieży występuje w liceach ogólnokształcących, największe rezerwy ma przede wszystkim ZSMP w pozyskaniu młodzieży robotniczej. Istotnym czynnikiem, który powinien sprzyjać wzrostowi aktywności jest działalność w organizacjach młodych członków partii. Ale ich aktywność i zaangażowanie w działaniach macierzystych organizacji nie zawsze jest znaczące — powiedział A. Krutki. Do chwili obecnej nie ma także wypracowanej formuły współpracy organizacji młodzieżowych z ogniwami PRON. Niewielki był udział młodzieży w zebraniach konsultacyjnych oraz spotkaniach z kandydatami na radnych. Wśród członków związków zawodowych młodzi pracownicy stanowią od 25 do 28 procent.

Nawiązując do zabiegów Kościoła wokół młodego pokolenia mówca stwierdził, że jednym z niezbędnych warunków zmiany postaw młodzieży jest świadomość oddziaływanie na jej świadomość. Realizując zadania zawarte w harmonogramie realizacji uchwały IX Plenum KC PZPR Komitet Wojewódzki w Koninie upowszechniał jego treści na zajęciach szkolno-letniowych, lektorskich, wykładach i dyskusjach, seminariach. Zorganizowano kursy WUML-u dla młodzieży. Podjęte i realizowane są także działania nad merytorycznym przygotowaniem nauczycieli przedmiotów społecznych, kadry kierowniczej szkół, opiekunów organizacji młodzieżowych. W ubiegłym roku szkolnym we wszystkich szkołach województwa podjęto działania dla wypracowania kompleksowego programu wychowawczego. Dla bieżącej oceny pracy z młodzieżą i stałej kontroli realizacji uchwały IX Plenum KC PZPR i uchwały naszego komitetu powołaliśmy komisję młodzieżową — powołał A. Krutki. Poza tym utworzono zespół partyjny, spo-

śród członków wojewódzkiej instancji socjalistycznych związków młodzieży.

Generalnie stwierdzić należy, że zadania partii w pracy z młodzieżą są poprawnie realizowane w instancjach komitetach zakładowych. W dużej jednak części KZ PZPR oraz w zdecydowanej większości podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych sprawy młodzieży nie znalazły właściwego miejsca. Doświadczenie uczy, że przy dobrej pracy instancji partyjnych rośnie wyraźnie aktywność organizacji młodzieżowych.

Zabierający głos w dyskusji mówili o działaniach podejmowanych w ramach pracy partyjnej z młodymi ludźmi, występujących jeszcze niedociągnięciach i kłopotach. Wiele miejsca poświęcono wychowaniu młodego pokolenia, zwłaszcza uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych w obliczu aktywnych działań Kościoła, na przykład w kontekście sytuacji w Zespole Szkół Zawodowych we Włoszczowie.

Sekretarz KC PZPR podkreślił wagę obradującego plenum, które podjęło się zadania rozliczenia z wcześniejszą podjętą uchwałą. Głównym sojusznikiem partii w oddziaływaniu na młodzież są socjalistyczne związki młodzieży. Sprawa ruchu młodzieżowego to sprawa partii. Nawiązując do zamierzonego dyskusyjnego spotkania wśród uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych, wskazał na potrzebę zdecydowanej ochrony socjalistycznego systemu wartości świeckiego charakteru szkół. Obowiązkiem szkoły jest chronienie młodzieży przed wykorzystywaniem jej zapału, braku doświadczenia do doroznych celów politycznych, tak jak to się dzieje we Włoszczowie. Świeckość szkoły stwarza optymalne warunki dla tworzenia atmosfery tolerancji religijnej. Świeckość będzie zawsze broniła przed państwem. Czy nie o to chodzi przeciwnikowi, by konflikt rozwiązać siłą? Trzeba działać konkretnie, nie podających się emocji. Każdy fałszywy krok w walce o świeckość szkoły mógł by nas drogo kosztować — stwierdził H. Bednarski.

Na zakończenie obrad plenum KW PZPR podjęło uchwałę w sprawie zadań instancji, organizacji partyjnych i członków partii w pracy z młodzieżą oraz w sprawie kampanii sprawozdawczej w PZPR. (les)

Odprawa aktywu resortu spraw wewnętrznych

(PAP) W ostatnich dniach w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych pod przewodnictwem zastępcy członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra spraw wewnętrznych

gen. broni Czesława Kiszczaka, odbyła się odprawa i konferencja ideowo-teoretyczna kierowniczego aktywu resortu spraw wewnętrznych poświęcona ocenie stanu dyscypliny i postaw moralno-politycznych funkcjonariuszy oraz głównym kierunkom działań i zadań resortu w 1985 roku.

W dniu 14 grudnia br. z uczestnikami konferencji spotkał się I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów generał armii Wojciech Jaruzelski.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje zachmurzenie małe i umiarkowane, okazyjne opady śniegu. Temperatura mak-

symalna od -3 do -6, minimalna od -9 do -12. Wiatr słaby i umiarkowany, wschodni. Wczoraj o godzinie 16 zanotowano w Lesznie -4, Kaliszu -5, Pile i Poznaniu -6, Koninie -7 stopni.

Cisnienie 759,5 mm czyli 1012 hPa.

(A-18)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Kazimierz Brzeziński

Posiedzenie Rady Ministrów

Dokończenie ze str. 1

Je się jakoby stale wrzenie. Szczególną irytację przeciwników wewnątrz i zewnętrznych budzą poprawiająca się stabilizacja w naszym kraju i odbudowa jego pozycji w świecie.

Rząd podkreślił, że będą stanowczo i zdecydowanie zwalczane wszelkie próby godzenia w socjalistyczną państwowość. W tej dziedzinie konsekwentnie utrzymana zostanie linia przyjęta przez IX Zjazd PZPR.

PROJEKT ZMIAN W USTAWIE O PODATKU DOCHODOWYM

W zaproponowanym przez ministra finansów projekcie zmian przysięga się między innymi złagodzenie skali podatku dochodowego od nadwyżki dochodu podlegającej opodatkowaniu. Na równi ze sprzedażą rzeczy i praw majątkowych traktować się będzie zamiana tych rzeczy i praw. Ponadto w przypadkach wykazywania — w umowach sprzedaży — cen znacznie od biegających od wartości rynkowej danej rzeczy, wprowadzona zostanie możliwość ustalania przychodu ze sprzedaży przez Urząd Skarbowy w drodze szacunku.

Projekt zmian w ustawie o podatku dochodowym zostanie skierowany do Sejmu PRL.

PROJEKT USTAWY O RYBACTWIE ŚRÓDLADOWYM

Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o rybactwie w wodach śródladowych wraz z aktami wykonawczymi.

W projekcie tym zawarto regulacje określające warunki

ki hodowli i połowu ryb w powierzchniowych wodach śródladowych oraz zasady amatorskiego połowu ryb.

Projekt ustawy był szeroko konsultowany z zainteresowanymi środowiskami. Wprowadzenie w życie nowych zasad w tym zakresie powinno umożliwić dalszy rozwój gospodarki rybackiej.

Projekt ustawy rząd przedłożył Sejmowi PRL.

ZAKAZ PODWYŻSZANIA CEN ARTYKUŁÓW PRZEMYSŁOWYCH

Rada Ministrów postanowiła w drodze uchwały przedłużyć na okres do 31 grudnia 1985 roku obowiązujący obecnie zakaz podwyższania cen umownych towarów przemysłowych o więcej niż 10 procent. Ceny można podwyższać do maksimum 10 procent tylko wtedy, kiedy nastąpi niezależny od producenta wzrost kosztów produkcji danego wyrobu. Gdy nie nastąpi — cen w ogóle nie wolno podwyższać. Od tych zasad możliwe są pewne wyjątki.

Rada Ministrów zapoznała się z informacją ministra handlu wewnętrznego i usług o zaopatrzeniu rynku w okresie przedświątecznym. Zapewnienie zostanie dostawy artykułów żywnościowych na poziomie zbliżonym do stanu zaopatrzenia w grudniu ubiegłego roku. Więcej będzie drobiu w wolnej sprzedaży oraz zapewni się lepszą strukturę mięsa i wędlin. Poprawi się asortyment ryb morskich a dostawy karpia będą odpowiadały potrzebom rynku. Podjęte zostały działania organizacyjne, by handel mógł sprostać intensywniejszym zakupom przedświątecznym. (PAP)

Powołano Międzynarodową Akademię Praw Człowieka i Pokoju

(PAP) W Madrycie zakończyła się VI konferencja A. Hammera na temat praw człowieka i pokoju. Zgromadziła ona 76 wybitnych polityków i uczonych z 36 krajów ze wszystkich kontynentów. Dyskutowano bieżące problemy dotyczące praw człowieka. Uczestnicy konferencji podjęli decyzję o

utworzeniu Międzynarodowej Akademii Praw Człowieka i Pokoju. Jej siedzibą ma być Paryż. Powołano międzynarodowy komitet przygotowawczy, który ustali projekt statutu akademii, listę jej członków-założycieli, siedzibę oraz źródła jej finansowania. W skład komitetu wybrany został m. in. polski uczyony prof. A. Łopata.

Opinie widzów na temat incydentu we Włoszczowie

(PAP) Wydarzenia w niewielkim miasteczku — Włoszczowa na Kielecczyźnie ukazane w reportażu telewizyjnym w piątek wieczorem wywołały szeroki rezonans w całym kraju. Do telewizji warszawskiej rozzdzwoniły się telefony. Telefonowali liczni obywateli poruszeni głęboko obrazem tego co ma miejsce we Włoszczowie.

„Później — w Dzienniku Telewizyjnym — komentarze, o godz. 21.40, prowadzący red. Adam Bronikowski zaprezentował wyjątki z tych wypowiedzi telefonicznych. Przebiegała z nich troska o sytuację jaka wytworzyła się w tej miejscowości, oburzenie, zaniepokojenie...

Mam nadzieję, że tytuł „Włoszczowa — II połowa 20 wieku” da nawet zaciętrzewionym do myślenia...

To, że nieopierzony wikary wygłupia się, to zrozumiałe, ale dlaczego władze kościelne na to pozwalają, to wywołuje moje zdziwienie! Podajcie telefon albo do proboszcza, albo do kurii biskupiej w Kielcach...

Smarkaczy przywołać do po

rządku. Nie wolno pozwalając na kpiny z religii...

Co z tym teraz władza zrobi? Przecież na takich ludzi nie działają żadne argumenty...

To dobrze, że to nadalicie, to znakomita sprawa, wreszcie nie komentujecie, a pokazujecie jak to wygląda...

Ktoś inny pyta: czy zdacie sobie sprawę, że wy to kołtuństwo propagujecie?...

Dlaczego pozwalacie na ograniczanie praw obywatelskich? Dlaczego ojciec nie może zabrać stamtąd córki?

Czy pozwolicie w tej sprawie wypowiedzieć się biskupowi? Niech Kościół powie co myśli o takich księżach...

Lepiej byłoby, gdyby to było nadane przed wypowiedzią Urbana...

Co z tym teraz władza zrobi? Przecież szkoły w Polsce są świeckie.

Teraz powinniście oddać sprawę prymasowi. Niech się wypowie...

Red. A. Bronikowski po odczytaniu wypowiedzi poinformował widzów, że ekipa TV pozostaje we Włoszczowie i że będzie informowała o sytuacji.

Dobre rezultaty działalności Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej

(PAP) Od kilku tygodni prowadzone są w 13 województwach eksperymentalne kontrole Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej. Ta zrodzona na XIII Plenum KC PZPR, idea utworzenia nowej, ludowej i społecznej w swym charakterze instytucji kontrolnej, zyskała szerokie poparcie ludzi pracy. Przed podjęciem ostatecznej decyzji w sprawie kształtu i zasad funkcjonowania inspekcji, postanowiono przeprowadzić eksperyment i założenia teoretyczne sprawdzić w praktyce. W wybranych regionach utworzone eksperymentalne zespoły kontrolne, które przeprowadziły już wiele lustracji i zgromadziły

sporo cennych doświadczeń. Właśnie jakość i efektywność działań kontrolnych są przedmiotem szczególnej troski zarówno ze strony organów zaborów eksperymentu jak i samych kontrolerów. W czasie spotkań sumujących kolejne etapy lustracji podkreśla się wręcz, że skuteczność jest zasadniczym warunkiem sensowności każdej kontroli i głównym źródłem satysfakcji jej uczestników. Członkowie inspekcji zgłaszają także szereg propozycji zmierzających do usprawnienia swojej pracy. Dokonywane są także szersze oceny merytoryczne obserwowanych przy okazji kontroli zjawisk.

Nauka a spizarnia (46)

Oprócz masła i sera... spirytus

Spirytus z mlecza? A jednak. Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Koninie — dotychczas znana raczej z produkcji mleka w proszku dla niemowląt — wspólnie z Wojewódzkim Związkiem Spółdzielni Mleczarskich w Koninie oraz Instytutem Przemysłu Mleczarskiego zbudowała prototypową linię technologiczną do wyrobu alkoholu etylowego. Korzystając z funduszy inwestycyjnych oraz na postęp techniczny, zaadaptowano część hal produkcyjnych. Zamontowano w nich niezbędne instalacje oraz wielkie zbiorniki, w których będzie mogło fermentować około 40 000 litrów serwatki.

Właśnie ona ma być bowiem surowcem, z którego powstanie alkohol. Dla mleczarzy serwatka jest towarem odpadowym, otrzymywanym podczas produkcji serów, twarogów a zwłaszcza kazeiny. Szczególnie wiele jest jej latem, gdy przerabia się mleko gorszej jakości. Do bezpośredniego spożycia dla ludzi się nie nadaje. Zawiera jednak sporą ilość laktozy (cukru mlekowego) oraz białko, sole mineralne, witaminę B2 i dlatego jest doskonałą paszą dla zwierząt. W wielu rejonach Wielkopolski rolnicy — zwłaszcza hodowcy trzody — by ją kupić, wystają godzinami przed mleczarniami. Nierzadko wystarcza serwatki dla wszystkich chętnych.

Bywa też jednak odwrotnie. Niektóre spółdzielnie mleczarskie nie bardzo wiedzą co począć, gdyż mają jej znacznie więcej, niż wynoszą potrzeby okolicznych hodowców. Zdarza się więc, że hektolitry tej cennej paszy spływają do ścieków.

W Koninie właśnie trudno zagospodarować całość serwatki. Potwierdza to wicedyrektor Wydziału Rolnictwa Leśnictwa i Skupu Urzędu Wojewódzkiego — Józef Zarembo. To następstwo między innymi ograniczenia przydziału pasz przemysłowych dla ferm. Jeszcze osiem lat temu

hodowano 450 000 świni, obecnie około 300 000. Zmniejszyło się więc również zapotrzebowanie na serwatke. Popyt na nią jest całkowicie zaspokojony — kto tylko z rolników chce — może kupić. Zostają jeszcze nadwyżki.

— Znacznie bogatsze od nas kraje od dawna wykorzystują serwatke do dalszego przerobu — mówi Wincenty Więtkowski z Instytutu Weterynarii Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu — i to od wielu lat. Z serwatki można zrobić masło serwatkowe, odzyskiwać laktozę, produkować paszę. Dodawana do wypieków zamiast wody poprawia smak ciasta. Szwajcarzy wyrabiają z niej znakomity — gazowany i witalizowany napój o nazwie „Mirella”. Można też — głównie z serwatki przy niewielkim udziale pasz treściwych — tuczyć swinie.

W. Więtkowski jest autorem patentu na tak zwane tropiki — pomieszczenia, w których w stałym (ciepłym i wilgotnym klimacie) z dobrym skutkiem hoduje się trzodę chlewną. Metoda opiera się na odległości od mleczarni, by koszty transportu nie podrażały nadmiernie przedsiębiorcy. Sprawdziła się ona u wszystkich. Na przykład z pobudowanych przy mleczarni w Jerce niedaleko Kościańskich tropików sprzedaje się rocznie około 800 świni.

Tak więc serwatke można utylizować na kilka sposobów. Jednym z nich jest również uzyskiwanie z cukru mlekowego alkoholu etylowego. Już pod koniec lat sześćdziesiątych powstał projekt uruchomienia w jednej z krajowych mleczarni takiej produkcji, ale z różnych względów poniechano zamiaru.

— Wspólnie z Instytutem Przemysłu Mleczarskiego — mówi Dionizy Chodorowski, wicedyrektor WZSMI w Koninie — postanowiono opracować technologię. — Pierwsze doświadczenia dały obiecujące wyniki — otrzymywany płyn nie ustępował mocą produk-

tom „Polmosu”. Zdecydowano się więc zainwestować w aparaturę, mogącą wytwarzać dziennie około tysiąc litrów spirytusu przeznaczanego głównie na cele techniczne.

Po zagęszczeniu serwatki usuwane będą z niej białka. Następnie poddawana będzie fermentacji oraz destylacji na etanol. Niepokoń budzi jednak — co będzie dalej działo się z białkami? To one właśnie, a nie laktoza — rozkładając się — są przyczyną częstych obecnie skażeń środowiska. Powinny więc być zagospodarowane, by pobliskie rzeki i zbiorniki wodne nie zamieniły się w cuchnące ścieki. W WZSMI zapewniono jednak, że białka wykorzystane zostaną do wyrobu pasz dla zwierząt. Potrzeba będzie jednak chyba czasu, by móc stwierdzić na ile eksperyment się powiedzie.

Za podjęciem przez mleczarstwo produkcji alkoholu z serwatki najbardziej przemawia właśnie kwestia ochrony środowiska naturalnego. Trzeba też pamiętać, że odzyskiwanie i należyte wykorzystanie surowców wtórnych jest również jednym z zadań obecnego programu oszczędnościowego. Przy kłopotach z zbożem nie bez znaczenia jest okazja zaoszczędzenia wielu ton żyta. Podobnie jak ziemniaków. Jeśli przedsiębiorcy się powiedzie, a wszystko na to wskazuje to wkrótce być może w ślady konińskiej pójdą i inne mleczarnie.

Mimo argumentów mleczarzy — wizja samochodów wywożących z zakładów mleczarskich skrzynki ze spirytusem zamiast z butelkami mleka i kartonami smacznego masła oraz serów — jest dla zwykłego obywatela jednak niezbyt zachęcająca. Dobrze by więc było, aby następnym zadaniem Instytutu Przemysłu Mleczarskiego stało się właściwe wykorzystanie i zaopiekanie nagminnego obecnie marnowaniu wspaniałego surowca — mleka.

BERNADETA IGNASIAK

Dokończenie ze str. 1

wiele interesujących koncertów i spotkań. Były to jednak imprezy deficytowe. Dopiero po jakimś czasie dzięki dużej mu wysiłkowej grupie sympatyków tej muzyki rozwinęły się szerzej zainteresowania jazzem. Dziś istnieje już Gnieźnieńskie Towarzystwo Jazzowe i muzyka przez niego preferowana stała się w Gnieźnie popularna.

Wracając jednak do kłopotów, z którymi boryka się nasz ośrodek, trzeba powiedzieć o uszczupłej bazie. Ze względu na gnieźnieńskie kłopoty lokalowe dwie sale MOK-u zajmują szkoła muzyczna, jedna — filia biblioteki publicznej. Ponadto mieszczą się tu także ogniska muzyczne oraz — w piwnicy — restauracja prowadzona przez Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Turystyczne „Przemysław”. Kłopoty są także z zaopatrzeniem. Brakuje wszystkiego — farb, pę-

KULTURA BEZ RECEPT

dzi, żarówek, papieru fotograficznego... A pracownicy gwinny przecież działać. Czasami trzeba mieć rzeczywiście dużo zapału i siłę przebiecia, aby wszystko normalnie funkcjonowało.

— Większość domów kultury jest do siebie bliźniaczo podobnych. Czy Miejski Ośrodek Kultury z tej jednostajności czymś się wyróżnia?

— Sądzę, że tak. Taką nie spotykana forma jest Ośrodek Ruchu Teatralnego „Pod sceną”. Zrodził się on w oparciu o współpracę aktorami Teatru imienia Aleksandra Fredry w Gnieźnie. Jego działalność wynika z twórczej aktywności pozateatralnej aktorów. W jego ramach działają kabaret, teatr przy kawie, scena małych form, monodramów czy galeria aktora, w której co miesiąc prezentowani są

artyści sceny gnieźnieńskiej. Ośrodek Ruchu Teatralnego jest tą formą działania, która łączy zamiłowania aktorów za wodowych z amatorami.

Drugim czynnikiem, wyróżniającym MOK spośród podobnych ośrodków, jest Klub Miłośników Morza oraz Rada Patronacka Statków „Ziemia Gnieźnieńska” i „Gnieźno II”. Prowadzi go Małgorzata Poczekał, matka chrzestna statku „Gnieźno II”. W klubie odbywają się spotkania z ludźmi morza, marynarzami, podróżnikami. Większość miłośników morza stanowią młodzież z I Liceum Ogólnokształcącego w Gnieźnie. Ona też prowadzi korespondencje z zagranicą statków, wydaje własny periodyk poświęcony morzu.

Rozmawiała ANNA PLENZLER

Konkurs WTK dla nauczycieli

Jak realizuje się wychowanie regionalne?

Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne w Poznaniu ogłasza konkurs na opracowania nauczycieli i wychowawców pod hasłem „Jak realizuje się wychowanie regionalne?”. Konkurs jest organizowany za wiedzą i przy współdziałaniu Kuratoriów Oświaty i Wychowania w Kaliszu, Koninie, Lesznie, Pile oraz Poznaniu i mogą w nim uczestniczyć nauczyciele i wychowawcy szkół wszystkich typów oraz innych placówek oświatowo-wychowawczych, niezależnie od specjalności, wykształcenia i stażu pracy, indywidualnie i zespolowo.

Przez wychowanie regionalne (lub wychowanie dla regionu) organizatorzy rozumieją powiązanie pracy dydaktyczno-wychowawczej w szkole i poza szkołą ze środowiskiem lokalnym (wsią, miastem, gminą), subregionem (np. Szamotulskie, Biskupina, Pałuki i inne) Wielkopolską jako ukształtowanym historycznie regionem społeczno-kulturalnym a także terytorium obecnie istniejących województw.

Interesują nas doświadczenia nauczycieli i wychowawców, ich sukcesy i niepowodzenia, wypracowane wzory i metody działania, wdrożone pomysły i rozwiązania służące lokalizacji oraz regionalizacji nauczania i wychowania.

Pragniemy się dowiedzieć przykładowo: — jak Państwo wykorzystujecie w edukacji dzieci i młodzieży nurt kultury ludowej Wielkopolski, ze szczególnym uwzględnieniem tradycji środowiska i regionu, folkloru, bogactwa, trwałości i potrzeby kulturowania tego wszystkiego, co nadaje Wielkopolsce własny, odrębny charakter.

— jak Państwo zaznajamiacie swoich wychowanków z dorobkiem społeczno-kulturalnym w miejscu zamieszkania, walorami krajoznawczo-turystycznymi, miejscową kulturą materialną, architekturą, urbanistyką, poszczególnymi dziedzinami kultury duchowej?

Pozostawiamy Państwu pełną swobodę co do wyboru zakresu treści oraz formy wypowiedzi. Do pracy konkursowej można dołączyć zdjęcia, szkice, rysunki (każdy z załączników powinien być oddzielnie podpisany), które zostaną zwrócone po zakończeniu konkursu.

Nie publikowane dotychczas prace o dowolnej objętości (w maszynopisie lub czytelnym rękopisie) podpisane imieniem i nazwiskiem autora z adnotacją dotyczącą miejsca pracy oraz liczby lat pracy w zawodzie nauczyciela nadsyłacie Państwo w terminie do 30 marca 1985 roku na adres: Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne ul. Czerwonaj Armii 80/82 61-309 Poznań z dopiskiem na kopercie „Wychowanie regionalne”.

Nadesłane na konkurs prace oceni komisja, której skład oglosimy w terminie późniejszym. Przewidujemy przyznanie nagród i wyróżnień pieniężnych na łączną kwotę 60 tysięcy zł. Ponadto komisja konkursowa może zaproponować kuratorom oświaty i wychowania przyznanie nagród specjalnych dla autorów najlepszych prac w obrębie poszczególnych województw. W przypadku publikacji prace będą honorowane według obowiązujących stawek. Wyniki konkursu oglosimy do 30 maja 1985 roku.



Podstawowym uzbrojeniem Volksturm były pancernice, do których obsługi szybko przyczynano cywilów — starsców i dzieci. Reprodukacja — R. Świątkowski

Miasteczko Gołdap w województwie suwalskim, leżące nad rzeczką Gołdapią w pobliżu granicy ze Związkiem Radzieckim w ostatniej fazie drugiej wojny światowej było świadkiem wyjątkowo ciężkich walk, w wyniku których zostało zniszczone niemal doszczętnie. Jest też pierwszym na naszych ziemiach odzyskanych miastem, które zostało wyzwolone. Wprawdzie zrazu tylko na niespełna dwa tygodnie, ale już jesienią roku 1944.

Tymczasem w niektórych opracowaniach historycznych spotkać można mylną informację, że czołowe oddziały Armii Czerwonej przekroczyły przedwojenną granicę III Rzeszy i wkroczyły na terytorium niemieckie dopiero w połowie stycznia 1945 roku. Prawda jest inna. Bezpośrednimi działaniami wojennymi objęte zostały północno-wschodnie skrawki Rzeszy już w drugiej połowie roku 1944.

Wielka ofensywa radziecka, która rozpoczęła się w trzecią rocznicę napaści Niemiec hitlerowskich na ZSRR, zakończyła się u schyłku lata 1944 roku pełnym sukcesem. Żołnierze radzieccy wyzwolili rozległe obszary zachodnich republik Kraju Rad, przełamali Bug i rozpoczęli wyzwalanie Polski, dochodząc aż do linii Wisły i Narwi. W ostatnim etapie działań wojennych w ramach tej ofensywy wzięły również udział dywizje wchodzące w skład 1 Armii Wojska Polskiego. Wprawdzie ofensywa leżnia na swym głównym kierunku warszawsko-berlińskim zatrzymała się między innymi w celu uzupełnienia ogromnych strat ludzkich i materialnych, to jednak nie przerwano walk na skrzydłach, między innymi na północy, w pobliżu granicy Prus Wschodnich.

Już 20 sierpnia 1944 roku zwiadowcy radzieccy przekroczyli małą rzeczkę graniczną

Na szlaku zwycięstwa

Zanim ruszyła ofensywa styczniowa

w pobliżu miejscowości Schillfelde i weszli na terytorium Rzeszy. Po krótkiej potyczce ogniowej zwiadowcy się wycofali. Pozwoliło to Erichowi Kochowi, późnemu gauliterowi NSDAP czyli szefowi partii hitlerowskiej w Prusach Wschodnich, buńczucznie oświadczyć: Jako komisarz obrony Rzeszy ręczę za to, że każdy żołnierz rosyjski, który przedostanie się na terytorium Prus Wschodnich, nie pozostanie w naszej prowincji dłużej niż kilka godzin.

Półtora miesiąca później, w sobotę 7 października, wojska 3 Frontu Białoruskiego ruszyły do natarcia, zamierzając odciąć siły niemieckie grupy armii „Północ”, broniące się w Kurlandii, od wojsk grupy armii „Środek”, stacjonujących w Prusach Wschodnich. Natarcie radzieckie było tak silne, że już pierwszego dnia dotychczasowa linia frontu przestała istnieć. Błyskawicznie przełamana została też tak zwana wschodniopruska pozycja obronna, wśród miejscowej ludności zwana „Wałem Ericha Kocha”. Wał ów, składający się z półmilionowych, zasieków z drutu kolczastego, przeróżnych zapór przeciwczołgowych i głębokich rowów, za którymi znajdowały się stanowiska ogniowe, miał w odległości około 20 kilometrów od granicy chronić terytorium Prus Wschodnich.

Tymczasem już 9 października radzieckie jednostki pan-

cerne przekroczyły granicę Rzeszy. Z trzech nadgranicznych powiatów Prus Wschodnich, w tym i z Gołdapi, rozpoczęła się paniczna ewakuacja ludności cywilnej. Długie kolumny uciekinierów — pisał Jerzy Jantar w książce „Zagłada pruskiej fortecy” — tarasowały drogi, utrudniając operacje wojskowe i powiększając ogólny bałagan. Błyskawiczne przełamanie tak wchwalanej przez Kocha wschodniopruskiej pozycji obronnej miało jak najgorsze skutki psychologiczne. W szeregach wojska poczęła szerzyć się demoralizacja i strach przed Rosjanami...

Zażarte walki w nadgranicznym rejonie Prus Wschodnich toczyły się w drugiej i trzeciej dekadzie października. 16 tegoż miesiąca nacierający żołnierze radzieccy rozbili już podczas pierwszego uderzenia stacjonujące w Gołdapi jedno szki pancerne wroga. Walki o miasto trwały jeszcze przez kilka dni. Niemcy z fanatyzmem bronili każdej ulicy i każdego domu. Jednak 22 października musieli skapitulować. Miasto zajęte zostało przez żołnierzy radzieckich, którzy następnie oczyścili je z resztek ukrywających się hitlerowców.

Po klęskach odniesionych we wschodniej, nadgranicznej części prowincji Kocha, Niemcy zaczęli pospiesznie budować kolejną linię umocnień. Przeszkadzał im w tym najdalej na zachód wysunięty,

klin radziecki z Gołdapią w centrum. Wydano więc rozkaz o jego likwidacji. W nocy z 2 na 3 listopada oddziały hitlerowskie rozpoczęły atak na pozycje Armii Czerwonej na północny wschód od Gołdapi. Niemcom udało się zaskoczyć przeciwnika i w ciągu dnia zamknęli pierścień okrażeń wokół garnizonu radzieckiego w tym mieście. Czerwononoarmiejsi bohaterowie się bronili w Gołdapi aż do ostatniego naboju, by 4 listopada poddać się do niewoli. Hitlerowcy triumfowali, ale na krótko...

W każdym razie jesienią 1944 roku wojna wróciła tam, skąd wyszła. Wróciła do Niemiec. I chociaż już od kilku lat główne ośrodki przemysłu we Rzeszy z jej stolicą Berlinem znajdowały się w zasięgu bombardowań lotnictwa alianckiego, to jednak dopiero wtedy Niemcy odczuli na własnej skórze czym naprawdę jest wojna.

W tym czasie, kiedy toczyły się walki o Gołdap, Hitler ukrywał się w bunkrze swej mazurskiej kwatery głównej, zwanej „Wilczym szałem”, oddalonej w linii prostej o zaledwie 60 kilometrów od miasta nad rzeką Gołdapią. Wystraszony generalowie i dygnitarze NSDAP namawiali Hitlera, by wyjechał z zagrożonego terenu, ale on uparcie odpowiadał: Jeżeli ja opuszczę Prusy Wschodnie, będą one dla nas stracone raz na zawsze.

Hitler z uporem maniaka wierzył, że wojnę będzie mógł jeszcze wygrać. Wierzył w to także miliony Niemców, wprzęgnięte w kierat wojny totalnej. Na śmierć posyłano coraz młodsze roczniki mobilizowanych do Wehrmachtu żołnierzy, a gauliter Koch wpadł na zbrodniczy pomysł utworzenia Volksturm czyli pospolitego ruszenia. Pierwszy batalion tej formacji utworzono w połowie października właśnie w Gołdapi. Liczył on około 400 słabo uzbrojonych osób, przeważnie starsców i dzieci, którymi dowodzili szefiwi oficerowie rezerwy. Koch zaimponował Hitlerowi do tego stopnia, że ten specjalnym rozkazem — wydanym w „Wilczym szałem” 18 października — wezwał do organizowania Volksturm na wszystkich zagrożonych obszarach III Rzeszy.

W połowie listopada Hitler dał się wreszcie namówić na opuszczenie swej mazurskiej kwatery głównej pod pretekstem wyjazdu na front zachodni. Zegnając się 20 listopada z Kochem, powiedział: *Nech pan trzyma Prusy Wschodnie do ostatniego żołnierza. Udaj się na pewien czas do Kancelarii Rzeszy w Berlinie. Wkrótce inicjatywa będzie znowu w naszych rękach.*

Wydarzenia następnych kilku miesięcy pokazały, że siły sprzymierzonych państw koalicji antyhitlerowskiej nie utraciły już do końca wojny inicjatywy strategicznej. A Niemcom nie pomogły ani marności „cudownej broni”, ani liczenie na jakąś możliwość odwrócenia biegu wydarzeń poprzez wewnętrzne rozbicie „wielkiej koalicji”.

LESZEK ADAMCZEWSKI

Konferencje sprawozdawczo-wyborcze ZHP w Kaliszu, Koninie i Pile

„Ojczyzna — nauka — cnota”

INFORMACJA WŁASNA

W minioną sobotę obradowała III Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Chorągwi Piłskiej ZHP im Zdobyców Wąlu Pomorskiego. Obecni byli sekretarz KW PZPR w Pile — Stanisław Hiller, wicewojewoda piłski — Janusz Paluchowski, przewodniczący WRN Telesfor Meszyński i przewodniczący WR PRON — Jacek Stróżyński. Przybył zastępca naczelnika ZHP hm Polski Ludowej Piotr Grzęzek.

Oceniając dokonania piłskiej chorągwi w ostatnich latach podkreślano z całą mocą, iż patrzeć na nie trzeba przez pryzmat problemów i trudności jakie przyniosły ze sobą wstrząsy i napięcia społeczno-polityczne tego okresu.

Wiele środowisk harcerskich uaktywniło dopiero wprowadzenie stanu wojennego. Ożywienie spowodowało ogłoszenie przez naczelnika ZHP harcerskiego pogotowia zimowego a alert „Serce — dla powodźian” wywołany dramatyczną sytuacją na Ziemi Płockiej zmobilizował harcerzy do energicznych działań organizacyjnych.

Obecnie wśród najważniejszych spraw znalazły się obchody 40-lecia Polski Ludowej, a w tym kampania programowa „Polsce Ludowej — na jej 40 urodziny” i II zlot kombatanów — Zdobyców Wąlu Pomorskiego. Opierając się na dotychczasowych efektach pracy całej chorągwi i treści konferencyjnej dyskusji przyjęto uchwałę programową na następną kadencję. Wysuwa się w niej na czoło m.in. pracę dla dobra ojczyzny, permanentne doskonalenie siebie, pomoc najbardziej potrzebującym.

Na zakończenie konferencji delegaci wybrali nową radę chorągwi z hm Franciszkiem Dyksakiem — jako komendantem. Sobotnią debatę poprzedziła dekoracja kilkudziesięcioposobowej grupy instruktorów i sojuszników ZHP odznaczeniami państwowymi i harcerskimi. Sztafeta piłskiej chorągwi udekorowany został honorową złotą odznaką „Za zasługi dla rozwoju województwa piłskiego”. (Jot)

★

W sobotę, 3 bm. w Oddziale Doskonalenia Nauczycieli w Kaliszu odbyła się III Konferencja Sprawozdawczo — Wyborcza Kaliskiej Chorągwi ZHP imienia Marii Konopnickiej. Liczy ona obecnie ponad 35 tys. uczniów, harcerzy i instruktorów, skupionych w 33 hufcach.

Omawiając dotychczasowe osiągnięcia kaliskiej organizacji harcerskiej podkreślano rosnącą aktywność zastępów, drużyn, szczepli i kręgów instruktorów. Kaliscy harcerze odnotowali w ostatnich latach szereg spektakularnych sukcesów w dziedzinie kultury, czego wyrazem są Złote i Srebrne Jody przywiezione z festiwalu w Kielcach. Każdego roku coraz więcej dzieci i młodzieży objętych jest harcerską akcją letnią i zimową. Uroczystym akcentem konferencji było wręczenie zasłużonym instruktorom wysokich

odznaczeń państwowych. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowano hm PL Marię Gorzelniak. Wręczono także srebrne i brązowe Krzyże Zasługi oraz medale „40-lecia PRL”.

Obrady konferencji poprzedził barwny program artystyczny przygotowany przez uczniów i harcerzy z drużyny środowiskowej w Golinie, prowadzonej przez hm Marię Baranek.

Wśród zaproszonych gości obecni byli między innymi zastępca naczelnika ZHP dh hm Julian Nuckowski, sekretarz KW PZPR w Kaliszu Czesław Łebski, prezes WK ZSL w Kaliszu Edmund Jamroz, przewodniczący WK SD Wincenty E. Pawlaczyk, wojewoda kaliski, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Przyjaciół Harcerstwa plk dypl. Kazimierz Bucznia.

Komendantem Kaliskiej Chorągwi ZHP został wybrany ponownie hm Józef Kozan. (msj)

★

Wczoraj obradowała w Koninie III Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Konińskiej Chorągwi ZHP. Obecni byli zastępca naczelnika ZHP Krzysztof Piotrowicz, sekretarz KW PZPR Andrzej Krutki, wicewojewoda Grzegorz Gościński, przewodnicząca RW PRON Wanda Jaskiewicz.

Referat problemowy przedstawił komendant konińskiej chorągwi Jan Maciejewski. W okresie minionych czterech lat stan liczbowy chorągwi podlegał dużym wahaniom wykazując tendencję spadkową. Od dwóch lat notuje się stopniowy wzrost szeregowych uczniów, harcerzy i instruktorów. Obecnie konińska chorągiew liczy ponad 26 tysięcy członków.

W trakcie dyskusji mówiono między innymi o działalności drużyn środowiskowych, częstym braku funduszy na działalność drużyn szkolnych, konieczności nawiązania ścisłych kontaktów przez drużyny specjalistyczne z instytucjami i organizacjami mogącymi pomóc w rozwijaniu zainteresowań członków tych drużyn.

W trakcie obrad Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Jerzy Jaworski. Wręczono także złoty, srebrny i brązowy Krzyż Zasługi dla ZHP odznaki „Za zasługi dla Konińskiej Chorągwi ZHP”.

Delegaci podjęli uchwałę programową w sprawie wychowania ideowego i politycznego, dalszego rozwijania służby społecznej, działań koniecznych dla umocnienia drużyny jako podstawowej jednostki ZHP, pracy z kadrą instruktorską, doskonalenia systemu kierowania organizacją i tworzenia warunków do pracy na stacjach i jednostkach organizacyjnych. Uchwalono także apel o pokój oraz o czynne poparcie „Narodowego czynu pomocy szkole”.

Dokonano wyboru rady chorągwi oraz chorągwiowych komisji instruktorskiej i rewizyjnej. Komendantem Chorągwi Konińskiej został Jan Maciejewski. (les)

Wojewódzka konferencja ZSMP w Lesznie

Młodzież pragnie sama rozwiązać najtrudniejsze problemy

INFORMACJA WŁASNA

W sobotę w Lesznie kontynuowała obrady Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza ZSMP. Brało w niej udział 114 delegatów. Na obrady, którymi kierował Henryk Kurpisz, przybyli także: sekretarz KW PZPR Stanisław Sawicki i Franciszek Murawski, prezes WK ZSL Stanisław Koronowski, przewodniczący WK SD Jan Cierkosz, przewodniczący WRN Stanisław Sroka, wojewoda leszczyński Bernard Wawrzyniak, przewodniczący RW PRON Józef Wojciechowski. Obecni byli wiceprzewodniczący ZG ZSMP Witold Firak oraz przewodniczący ZW ZMW Jan Cieliczko i komendant chorągwi ZHP Stanisław Czajka.

Drugi dzień konferencji upłynął pod znakiem dyskusji programowej, choć nie brakowało głosów nawiązujących do minionej trzyletniej kadencji. Wprowadzeniem do niej było wystąpienie przewodniczącego ZW Zdzisława Ellerta. Konferencja sprawozdawczo-wyborcza to bowiem przede wszystkim krytyczny osąd przeszłości i racjonalne, odważne spoj-

zenie w przyszłość. Liczymy na siłę i pomoc partii — podkreślił mówca — partii wiernej leninowskim zasadom, bez kompromisowej wobec przejawów zła i niesprawiedliwości społecznej. Chcemy współpracować z ZSL i ŚD. Wiele dyskutuje się na temat problemów młodego pokolenia. Młodzież nie chce jednak podarunków, lecz oczekuje stworzenia warunków dla realizacji inicjatyw umożliwiających rozwiązywanie przez nią samą lub z jej udziałem najtrudniejszych problemów, jak budownictwa mieszkaniowego, poprawy warunków startu zawodowego i sytuacji spójnego-bytowej młodych rodzin.

W części wyborczej konferencji wiceprzewodniczącymi ZW wybrano: Zbigniewa Dachowskiego, Romana Józefiaka, Józefa Nawrockiego, Macieja Osinińskiego i Marię Sobecką. W trakcie konferencji grupę działaczy związku u honorowano odznaczeniami państwowymi i organizacyjnymi. Na zakończenie obrad przyjęto uchwałę programową precyzującą działania ZW w latach 1984—87. (ar)

Mieszkania dla sierot dzięki ludziom dobrej woli

INFORMACJA WŁASNA

Ponad 64 tysiące dzieci przebywa w Polsce w różnego typu domach opieki. Co roku, około 800, po uzyskaniu pełnoletności, opuszcza domy dziecka i rozpoczyna samodzielne życie. Najważniejszym problemem staje się wtedy dla nich własne mieszkanie. Młodzież opuszczająca placówki wychowawcze nie posiada zasobów finansowych na zgrumowanie w domu mieszkaniowego. Od czterech już lat z pomocą przychodzi im Stowarzyszenie Pomocy Mieszkaniowej dla Sierot. Powstało ono w styczniu 1981 w Poznaniu z inicjatywy Witolda Bońkowskiego i wkrótce objęło swoją działalnością całą Polskę.

Stowarzyszenie dysponuje jedynie funduszami pochodzącymi z darowizn od osób prywatnych oraz zakładów pracy. Wszelkie prace wykonywane są w nim społecznie. Dzięki ofiarności społeczeństwa wszyscy stłk dzieci opuszczające domy dziecka w kraju otrzymują książki mieszkaniowe z pełnym wkładem na mieszkanie M-2.

Są one wręczane kilka razy w roku na specjalnie w tym celu organizowanych spotkaniach. Kolejne — z udziałem przedstawicieli władz administracyjnych Poznania — odbyło się w sobotę w Zespole

Szkół Muzycznych nr 1 w Poznaniu. Przyjechały dzieci z całej Polski. Wręczono 300 książeczek mieszkaniowych z pełnym wkładem (od 80-140 tysięcy złotych). Prawie tysiąc metalowych tabliczek Braille'a oraz maszyny do pisania i radiomagnetofony otrzymały dzieci niewidome, a 550 aparatów słuchowych objęło również osoby niepełnosprawne. Dla niewidomych rozpoczęło ono produkcję metalowych tabliczek do znakowania pismem Braille'a, których dotychczas nikt w Polsce nie wytwarzał.

Podczas spotkania podkreślono, iż działalność stowarzyszenia byłaby niemożliwa bez ogromnej ofiarności tysięcy ludzi dobrej woli ze wszystkich regionów Polski. W imieniu obdarowanych podziękował niewidomy student Akademii Muzycznej w Poznaniu Roman Molinek, grający utwory Fryderyka Chopina.

Wszystkim tym, którzy chcą pomóc osieroconym dzieciom przypominamy, iż wszelkie datki pieniężne wpłacać można na konto Stowarzyszenia Pomocy Mieszkaniowej dla Sierot — konto krajowe PKO I Oddział Poznań nr 63513-14560-132; konto dewizowe Bank Polska Kasa Opieki S.A. Oddział w Poznaniu nr 770828. (ap)

„Dzień związkowy” w radio i telewizji

Tworzy się nowy model ruchu zawodowego

(PAP) Ten dzień udał się chyba związkowcom. Sobotni „Dzień związkowy” w radiu i telewizji był pierwszą na taką skalę konfrontacją odrodzonego ruchu zawodowego i jego działaczy z opinią publiczną, z oczekiwaniami społecznymi, ale także z nieufnością i czasem niechęcią. Nikt oczywiście nie liczył na to, że dyskusje i reportaże czy rozmowy telefoniczne z telewizjami i radiosłuchaczami z miejsca pozyskają wszystkich nie przekonanych dla wciąż jeszcze nowych, bo liczących sobie niespełna 2 lata związków zawodowych. Można jed-

nak sądzić, że w wielu przypadkach te kontakty dały do myślenia, zachęciły do przeewartościowania obiegowych opinii i uproszczenia ocen. Okazało się bowiem, że związkowi zawodowi nie mieszczą się w żadnym z dotychczas znanych schematów, że tworzy się nowy model ruchu zawodowego, nowa jakość w naszym życiu publicznym. Kształtują się związki, którym na pewno nie będzie łatwo w dzisiejszych skomplikowanych warunkach społeczno — gospodarczych, ale z którymi również i władzy nie będzie łatwo.

Do pięciu gmin Poznańskiego udają się inspektorzy kontroli

INFORMACJA WŁASNA

Dzisiaj w godzinach rannych w pięciu gminach województwa poznańskiego rozpoczyna się kontrola lustracyjna — wizytacyjna, przeprowadzana przez Wydział Kontroli Urzędu Wojewódzkiego. Potrwa ona do najbliższej środy włącznie i jest kontrolą niezapowiadaną. Zanim więc do tych gmin dotrą inspektorzy być może wcześniej trafi tam już niniejsze wydanie „Głosu Wielkopolskiego”. Niemniej zostaliśmy upoważnieni, by dziś właśnie podać do publicznej wiadomości nazwy gmin wytypowanych do tejże kontroli. Są to: Chrzypsko Wielkie, Kamieniec, Kiszkowo, Łubowo i Rokietnica.

Jest to druga tego typu kontrola (kilka tygodni wcześniej objęto nią: Grodzisk, Klecko, Kostrzyn, Kórnik i Zaniemyśl) przeprowadzana z inicjatywą wojewody poznańskiego — Mariana Króla, przy akceptacji Wojewódzkiego Komitetu Obrony. Dodajmy również, że tę inicjatywę poparła też Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu.

— Celem kontroli pięciu gmin — powiedział dziennikarzem dyrektor Wydziału Kontroli UW, Henryk Piat — jest ocena sprawności zarządzania i kierowania przez terenowe organa administracji państwowej oraz ocena wypełnienia swoich obowiązków przez kadrę kierowniczą różnych stopni w tym również na rzecz zabezpieczenia po-

trzeb społecznych. Szczególną uwagę zwracać będziemy także na zagadnienia ładu, porządku i estetyki, zabezpieczenie mienia społecznego i chronienie tajemnicy państwowej; po prostu chcemy uchwycić wszelką niegospodarność. Kontrola obejmie: urzędy administracji państwowej stopnia podstawowego, placówki handlowe, gastronomiczne i usługowe, zakłady przetwórstwa spożywczego i magazyny, placówki służby zdrowia i kulturalne, uspołecznione gospodarstwa rolne (państwowe i spółdzielcze) oraz zakłady rolniczej zaplecza, przedsięwzięcia i zakłady gospodarki komunalnej oraz pocztę i banki.

Niniejsze kontrole zakończą się naradami, gdzie przedstawię wiceprezesa województwa oraz kierownikom kontrolowanych jednostek przekazane zostaną oceny i opinie a przede wszystkim zalecenia usunięcia zauważonych nieprawidłowości. Wykonanie tych zaleceń będzie — oczywiście — sprawdzane.

I na koniec najważniejsza informacja. Otóż dzisiaj oraz jutro i w środę w urzędach gminnych w Chrzypsku Wielkim, Kamieńcu, Kiszkowie, Łubowie i Rokietnicy dyżurni będą pełnomocnicy wojewody poznańskiego, przyjmą obywateli ze skargami i wnioskami, udzieli informacji oraz wysłuchają będą opinii mieszkańców o działalności różnych jednostek organizacyjnych zabezpieczających podstawowe potrzeby społeczne. (lad)

Rząd USA nie jest przeciwny powrotowi Polski do MFW?

(PAP) Prasa amerykańska informuje, że administracja St. Zjednoczonych Ameryki zamierza podać 17 grudnia br. oficjalną wiadomość o wycofaniu sprzeciwu rządu USA wobec wniosku, jak Polska złożyła w listopadzie 1981 r. o przywrócenie członkostwa w Międzynarodowym Funduszu Walutowym.

O ile te doniesienia prasowe okazały się prawdziwe — stwierdzono w komentarzu dziennika telewizyjnego TVP — stanowić to będzie kolejny dowód fiaska amerykańskiej polityki restrykcyjnej, aczkolwiek obejmują one nadal szereg istotnych dziedzin, zwłaszcza w stosun-

kach finansowo-handlowych. Trwa również agresja propagandowa.

Przypomnieć jednocześnie należy, że w ostatnim czasie szereg zachodnioeuropejskich rządów i kół gospodarczych wypowiedziało się przychylnie wobec przywrócenia członkostwa Polski w MFW.

Jak wynika ze wspomnianych doniesień prasowych, procedura aplikacyjna wiąże się ze skomplikowanymi i długotrwałymi rokowaniami oraz różnorodnymi warunkami i wymogami, stawianymi przez władze Międzynarodowego Funduszu Walutowego.

Informacja GUS o gospodarce w okresie styczeń - listopad 1984

(PAP) Sytuacja gospodarcza kraju w okresie styczeń-listopad br. kształtowała się następująco:

— w przemyśle i budownictwie produkcja i wydajność pracy w okresie jedenastu miesięcy oraz w listopadzie br. były wyższe niż przed rokiem, przy czym w listopadzie wzrost produkcji był niższy niż w poprzednich miesiącach br., a w porównywalnym czasie pracy nastąpił w porównaniu z listopadem ubr. spadek produkcji.

— skup żywności, w okresie jedenastu miesięcy br. był wciąż jeszcze mniejszy niż przed rokiem; w ostatnich trzech miesiącach skup żywności, zwłaszcza wieprzowego wzrastał i był większy niż w analogicznych miesiącach ubr.

— w okresie jedenastu miesięcy br. przekazano mniej

mieszkań niż przed rokiem, w listopadzie liczba mieszkań przekazanych do użytku była większa niż przed rokiem,

— przewozy ładunków transportem uspołecznionym były większe niż w okresie styczeń-listopad ubr., znacznie wzrosły przeladunki towarów w morskich portach handlowych, w listopadzie przewozy ładunków były niższe niż w listopadzie ubr.,

— w handlu zagranicznym, mimo wzrostu obrotów, zawańsowanie planu rocznego za równo w eksporcie jak i w imporcie było niższe od upływu czasu kalendarzowego, zwłaszcza w eksporcie wyrobów przemysłu elektromaszynowego,

— wyższy niż planowano był wzrost przychodów i wydatków pieniężnych ludności, wzrosła sprzedaż towarów w handlu detalicznym.

Austria pozostanie neutralna

(PAP) Austriacki minister spraw zagranicznych, Leopold Gratz oświadczył na spotkaniu z dziennikarzami, że za-

nicznymi w Wiedniu, że Austria zamierza nadal stanowczo trzymać się polityki neutralności. Zasady polityki zagranicznej Austrii za wartość są w układzie o ustanowieniu niepodległego i demokratycznego państwa austriackiego z 1955 roku podkre-

Specjalne spotkanie „Pugwash” w Genewie

(PAP) W sobotę rozpoczęło się w Genewie specjalne spotkanie „Pugwash”, poświęcone problemom związanym z przetrwaniem wysiłku zbrojeń jądrowych. Uczestniczą w nim wybitni naukowcy, działacze polityczni i społeczni oraz eksperci od zagadnień militarnych ze Związku Radzieckiego, Polski, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Francji, RFN i innych krajów.

W ciągu dwudniowych obrad omawiane będą problemy ograniczenia i redukcji zbrojeń jądrowych, oraz zapobieżenia militarystyce Kosmosu, a także przedsięwzięcia, które mają na celu usunięcie groźby wojny nuklearnej.

„Pugwash” — to ruch uczony na rzecz pokoju, rozbrojenia atomowego i ograniczenia zbrojeń.

Kaliskie

Granica nie przeszkodzi w szerokiej współpracy

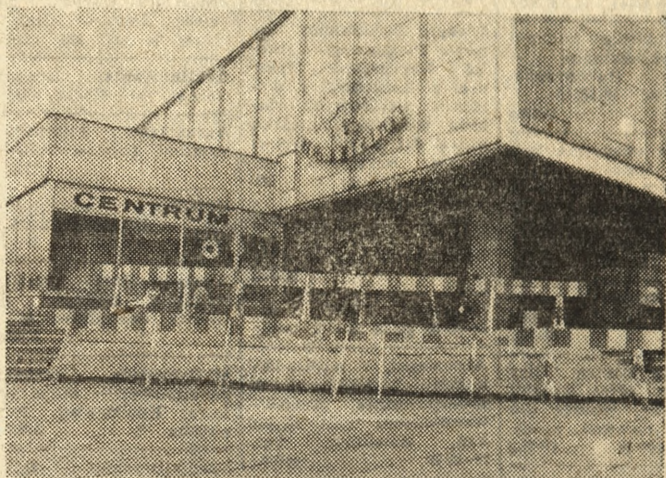
W województwie kaliskim przebywała z kilkudniową wizytą 32-osobowa delegacja sekretarzy, dyrektorów i pracowników zaplecza techniczno-usługowego rolnictwa i gospodarki żywnościowej z okręgu Erfurt w NRD, z którym region łączy przyjaźnielska współpraca. Goście zapoznali się z dotychczasowymi osiągnięciami i wynikami produkcji w wieloletnim kaliskim rolnictwie we wszystkich sektorach.

Odwiedzili między innymi Stację Hodowli Roślin Ogrodniczych w Petrykach, Kombinat PGR Raszewy, RSP „Nowy Świat” i „Kotlina” oraz gospodarstwa indywidualne w

gminach Dobrzyca i Jaraczewo. Zapoznali się również z pracami wdrożeniowymi oraz systemem doradztwa i szkolenia, prowadzonym przez Wojewódzki Ośrodek Postępu Rolniczego w Marszewie. Zwiedzili także Okręgową Spółdzielnię Mleczarską w Kaliszu, w której interesowali się procesem przetwórstwa mleka i produkcją wyrobów nabiałowych.

Rezultatem spotkania jest podpisanie porozumienia o wzajemnej wymianie doświadczeń między poszczególnymi ugrupowaniami jednostkami rolnictwa w Kaliszkim a spółdzielniami produkcyjnymi w okręgu erfurckim. (msj)

Przeszkoda przy wejściu



Duży ruch panuje przy stoiskach centrum handlowego w Koninie. Jak wszędzie bowiem, nastal czas świątecznych zakupów. Udający się po upominki muszą jednak nieco kluczyć przy wejściu, bo remontowane są schody do domów „Centrum”.

Fot. „Głos” — R. Królik

Pierwsza nagroda dla pierwszego starosty

W Gorzowie odbyło się rozdanie nagród i dyplomów uczestnikom konkursu, ogłoszonego przez redakcję „Ziemi Gorzowskiej” pod hasłem: „Tak było”. Pierwszą nagrodę otrzymał pierwszy starosta Sulęcina (obecnie zamieszkały w Szczecinie) Marceł Szczepny pochodzący ze Sremu, drugą odebrała rolniczka-poetka z Deszczyna — Stanisława Plewińska a dwie trzecie — Krystyna Jarocka z Gorzowa i Jan Gryzko z Cigacic. Przyznano ponadto 10 wyróżnień i dyplomów.

Jedno z zaszczytnych wyróżnień otrzymał senior poznański dziennikarz — red. Albin Wietrzykowski, który z ramienia dawnego Urzędu Propagandy i Informacji w Poznaniu wspólnie z nie żyjącym red. Józefem Szulczyńskim redagował i zakładał tygodnik „Ziemia Lubuska” z siedzibą redakcyjną w Gorzowie. A Wietrzykowski należał także do wybitnych działaczy dawnego Polskiego Związku Zachodniego, a także był organizatorem pierwszych imprez kulturalnych w Gorzowie i w okolicznych miejscowościach.

Wszystko zaś wiązało się z następstwami awarii, która na stacji Baborówko. W sobotę na stacji Baborówko. Wszystko zaś wiązało się z następstwami awarii, która na stacji Baborówko. W sobotę na stacji Baborówko.

(wjc)

„Duży-Lotek”

LOSOWANIE I

LOSOWANIE II

1, 3, 24, 28, 40, 46 dod. 22

14, 18, 26, 27, 48, 49

GRUDZIEŃ 17
Poniedziałek

OLIMPIA, ŁAZARZA
Słońce: 7.58-15.39

TEATRY

POZNAŃ
POLSKI — g. 17, 20 „Łyżki i księżyc”

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Symfonia wiosenna” (NRD-RFN), „Diabeł morski” (radz.)
GNIĘZNO Lecn: „Księżniczka” (weg.); Polonia: „E. T.” (amer.)
GOSTYŃ: „Za siedmioma morzami” (NRD b.o.)
JAROCIN: „Zaginiony” (amer.)
KŁODAWA: „Guernica” (weg.)
KONIN Oskard: „Grzechy dzieciństwa” (pol.), „Gandhi” (ang.)
KOŚCIAN: „Wyrostki” (radz.)

RADIO

KROTOSZYN: „Najlepszy kumpel” (amer.), „Dzień Kollbra” (pol.)
LESZNO Panorama: „Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol.), „Piękna kurtyzana” (chiń.)
PLESZEW: „Błękitny grom” (amer.), „Ballada o walecznym rycerzu Ivanhoe” (radz.)
SRODA: „Katastrofa w Gibraltarze” (pol.)
TRZCIANKA: „Psy wojny” (amer.)
WRONKI: „Skok w pustkę” (wl.)
WRZESNIA: „Czas dojrzewania” (pol.)
ZŁOTÓW: „Akademia pana Kleksa” (pol.), „Gangsterzy szos” (kanad.)

Z PROGRAMU I: 9 — Cztery pory roku; 13.30 — Z tańcem przez wieki; 15.15 — Bank przebojów; 18.15 — Jazzy i piosenka; 19.30 — Radio dzieciom — Jak to było w Czystowie”; 20.50 — Jazzy w pigułce; 22.35 — Koncert bez biletu; 23.10 — Panorama świata.

Poznańskie

Z widelcem i długopisem w ręce

Dopiero po przyjęciu do pracy kierowcy Wojewódzkiego Związku Spółdzielni „Samopomoc Chlopska” wraz z otrzymaniem delegacji dowiedzieli się dokąd pojadą. Ich zadaniem był objazd jedenastu masarni w rejonie Szamotuł, a należących do gminnych spółdzielni. Mieli przywieźć próbki wędlin i wyrobów podrobowych, przygotowanych już do ekspedycji do sklepów. Na południe bowiem w Pniewach wyznaczono ocenę jakości tych przetworów. Odbyła się ona z inicjatywy poznańskiego WZGS już po raz drugi; pierwszej dokonano w czerwcu w Srodzie, a dotyczyła wyrobów okolicznych masarni.

W gminnych spółdzielniach nie istnieje bowiem odbiór jakościowy wędlin. Gotowe — przekazywane są prosto do sklepu. Ewentualnym brakerem jest kierownik masarni albo sprzedawca. Pierwszy nie jest zainteresowany kwestionowaniem swoich wyrobów, drugi często nie ma czasu i możliwości próbowania wszystkiego co otrzymuje, nie mówiąc już o analizach chemicznych. Robią to więc konsumenci i nierzadko — już we własnych czterech ścianach, pomstują, że nieśmaczne. Zdarza się, że rejestrują swoje kartki w sklepach dużych miast.

Postanowiono więc zaprosić do udziału w kontroli przedstawicieli okolicznych zakładów pracy, aby mogli wyrazić swoją opinię. Oprócz nich uczestniczyli również inspektorzy Państwowej Inspekcji Handlowej. Wszystko to w nadziei, iż uda się podnieść jakość oraz doprowadzić do wyrównania standardu produkcji większości zakładów.

Wracamy jednak na salę, gdzie przy kilku stolikach siedzą uczestnicy degustacji. W jednej ręce widelce, w drugiej długopisy do notowania ocen. Co chwila przynoszone są anonimowe próbki rozmaitych gatunków kiełbas, wątrobianek, kaszanek. Odczytywane są na wstępie ich parametry. A więc: co wchodzi w skład, jaki powinien być wygląd, zapach, barwa konsystencja. Można dać za to

od 1 do 5 punktów, z tym, że jedynka oznacza dyskwalifikację.

Większość wędlin jest smaczna i wydaje się zgodna z normą. Spoglądamy na oceny wystawiane przez siedzących obok pracowników — dobre i bardzo dobre. Jakaś kobieta wdycha, dlaczego takich w sklepie nie uświadczy. Dowiadujemy się, że większość z nich nadaje się do sprzedaży i spożycia 2—3 dni i nie powinna być zamrażana w lodówce. Trudno wykazać zrozumienie, gdy przydziały kartkowe wykupuje się na przykład dwa razy w miesiącu...

Ale padają i zastrzeżenia w stosunku do jakości. Mięso w salcesonie jest zbyt twarde, kaszanka zbyt luźna, parówki w plastikowej osłonce zamiast różowego koloru — szare. Wypełniający ankiety muszą ich spróbować i twierdzą, że smaczne. Wierzymy na słowo, bo — niestety — do jedzenia nie zachęcają. Większość jednak przyznaje im trójkę.

Ogółem w ubiegłym czwartek oceniono w Pniewach wyroby ośmiu zakładów (3 mniejsze akurat tego dnia nie robiły wędlin). Z 16 partii przetworów mięsnych po 300—400 kilogramów każdy (o wartości 1043 800 złotych) wydzielono próbki. Po podsumowaniu wyników najlepszą okazała się masarnia w Pniewach. Wysokie oceny zyskały też wyroby z Chrzyńska Wielkiego, Lwówka i Kaźmierza. Zdecydowanie najgorzej wypadły zakłady z Szamotuł. Żadnego wyrobu nie dyskwalifikowano, nie było też potrzeby dokonania przeceny.

Ocena organoleptyczna nie kończy jeszcze przeglądu. Pobrane próbki zostały wysłane jeszcze do szczegółowych badań laboratoryjnych, w których stwierdzone zostaną ewentualne odstępstwa od receptur. Wyniki znane będą dopiero za kilka dni i postaramy się o nich poinformować. Podobne kontrole będą powtarzane systematycznie i bez uprzedzenia. Pewnym może być więc tylko ten, kto na co dzień umie robić wędliny smaczne i zgodne z normami jakości. (eta)

Nocna naprawa 250 metrów przewodów nad torem

Pracownicą noc miała z soboty na niedzielę załoga pociągu — sieciowego pogotowia technicznego z Wroniek. Niespokojone były to też godziny dla wielu pasażerów pociągów na trasie Poznań — Szczecin. Zdwojoną czujność wykazać musieli dyspozytorzy ruchu w rejonie Szamotuł. Wszystko zaś wiązało się z następstwami awarii, która na stacji Baborówko. W sobotę na stacji Baborówko.

Na długości około 250 metrów uszkodzeniu uległa sieć elektryczna nad torem. Pekło bowiem jedno z urządzeń podtrzymujących przewody i nie można było prowadzić ruchu po dwóch torach. Przez 6 godzin odbywał się więc po jednym od stacji Pamiątkowo przez Baborówko do Szamotuł. Wielce skomplikowało to przejazdy pociągów zarówno pasażerskich (miały pokazne opóźnienia), jak i towarowych.

Tuż przed godz. 6 udało się wczoraj wszystko naprawić i przywrócić normalny ruch na tej trasie. (bop)

Pilskie

Z tartaków znikną trociny zamienione w brykiety

Dramatyczną sytuacją sanitarną lasów północnej Polski, spowodowaną plagą szkodników, wiatro- i śniegołomami, odbija się obecnie na produkcji tartacznej. Wobec ograniczonego pozyskiwania drewna z mocno nadwzrożeń drzewostanów, wyraźnemu obniżeniu uległa — opłacalna skądinąd — produkcja tarczy w jedenastu zakładach Pilskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego, gdzie ów podstawowy przedmiot działalności trzeba było w tym roku okroić do mniej niż 80 procent.

Niejako uzupełnieniem jest i będzie w najbliższej przyszłości wyrób wełny drzewnej, drobnych elementów meblowych, zrębek i różnego typu skrzynek. Nawet utrzymany 11-procentowy udział eksportu w globalnej produkcji zakładów nie uchroni ich przed wzrostem kosztów utrzymania, a to z kolei pozostanie nie bez wpływu na obniżenie zysków. Trzeba będzie możliwie rozsądnie regulować poziomem zatrudnienia i wynagrodzeń, a ze względu na jakość dostarczanego do tartaków surowca — korygo-

wać kryteria-oceny wydajności pracy.

Utrzymanie w latach 1985—90 dotychczasowego systemu finansowego — szczególnie na liczenia wynagrodzeń od wzrostu produkcji — zapowiada problemy z zachowaniem plac, redukcję funduszu rozwoju i w rezultacie dekapitalizację całego majątku. Musi to niepokoić, zwłaszcza, że 60 procent maszyn i urządzeń jest w bardzo dobrym stanie, a czas ich eksploatacji nie przekroczył jeszcze 10 lat. Jest w całości rodzimej produkcji, co znacznie ułatwia organizację i prowadzenie gospodarki remontowej.

Aby więc oddalić widmo bankructwa, przedsiębiorstwo zmierza ku zwiększeniu przerobu materiałów tartych na różne wyroby z drewna, jak choćby opakowania, elementy wyposażenia mieszkań i obiektów gospodarczych.

Dwie pieczenie zostaną upieczone przy jednym ogniu. Przy okazji decyzji o uruchomieniu produkcji brykietów z trocin. Zniknie więc ich nadmiar z tartaków, uzyska się natomiast dodatkowy materiał opałowy. (pej)

eszczyńskie

Mikołajowy podarunek ucieszył i wzruszył

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Lesznie oraz jego placówki terenowe przekazały 30 000 zł na konto zbiorowej fundacji książeczek mieszkaniowych Państwowego Domu Dziecka we Wschowie. Za ten mikołajowy dar dyrekcja PDD i samorząd wychowanków we Wschowie przekazały pracownikom WPWiK serdeczne podziękowanie. (mb)

Konińskie

Hufiec słupecki zyska patrona i monografię

Harcerze z hufca w Słupcy (Konińskie) przygotowują się do zaakcentowania ważnych chwil w jego historii. Oto bowiem w przyszłym roku przypadnie 30 lat działalności hufca. Z tej okazji przewiduje się zorganizowanie różnych imprez oraz wydanie specjalnej monografii; zilustruje się w niej dorobek harcerskiej organizacji oraz przedstawi jej zasłużonych działaczy.

Postanowiono zarazem rozpocząć działania popularyzujące wśród harcerzy i zuchów postać Aleksandra Kamińskiego. Bo właśnie on ma zostać patronem hufca słupeckiego. (jj)

Wokół Gniezna droższe przejazdy autobusami

Dwa funkcjonujące w Poznaniu miejskie przedsiębiorstwa wprawdzie podwyżki cen biletów na wszystkich liniach podmiejskich. Od dzisiaj mianowicie za przejazd „czerwonymi” autobusami za granicę administracyjne Poznania i Gniezna płać się drożej. Dotychczas bilet jednorazowy kosztował 10 złotych normalny i 5 ulgowy, teraz natomiast — odpowiednio 16 i 8 złotych. Biletów i karnetów z takimi cenami nie zdążyło jeszcze wydrukować, więc trzeba je na razie unieważniać tyle razy, ile wymaga tego obowiązująca od dzisiaj taryfa.

Oba przedsiębiorstwa zapowiedziały również, że podniosą ceny biletów miesięcznych. Wykupujący je w Poznaniu i Gnieźnie będą od nowego roku płacić średnio o 50 procent więcej niż do tej pory. (Podobnie zresztą jak to się stanie w przypadku pasażerów PKS).

Decyzję w tej sprawie podpisał wojewoda poznański, argumentując podniesienie cen wprowadzeniem nowej taryfy także przez PKS. Jak żadna jednak podwyżka, tak i ta nikogo — oczywiście — nie cieszy. Tym bardziej, że nie wiąże się z zapowiedzią jakiegos usprawnienia komunikacji na liniach podmiejskich. (bop)

GRUDZIEŃ 17
Poniedziałek

OLIMPIA, ŁAZARZA
Słońce: 7.58-15.39

TEATRY

POZNAŃ
POLSKI — g. 17, 20 „Łyżki i księżyc”

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Symfonia wiosenna” (NRD-RFN), „Diabeł morski” (radz.)
GNIĘZNO Lecn: „Księżniczka” (weg.); Polonia: „E. T.” (amer.)
GOSTYŃ: „Za siedmioma morzami” (NRD b.o.)
JAROCIN: „Zaginiony” (amer.)
KŁODAWA: „Guernica” (weg.)
KONIN Oskard: „Grzechy dzieciństwa” (pol.), „Gandhi” (ang.)
KOŚCIAN: „Wyrostki” (radz.)

RADIO

Z PROGRAMU I: 9 — Cztery pory roku; 13.30 — Z tańcem przez wieki; 15.15 — Bank przebojów; 18.15 — Jazzy i piosenka; 19.30 — Radio dzieciom — Jak to było w Czystowie”; 20.50 — Jazzy w pigułce; 22.35 — Koncert bez biletu; 23.10 — Panorama świata.

Wiadomości: 1, 2, 3, 4, 5, 5.30, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.05, 14, 16, 18, 19, 20, 22, 23.

Z PROGRAMU II: 8.10 — Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki; 11.10 — Muzyczny non-stop; 13.30 — Opowieści o Puccinim; 15 — Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy; 18.30 — Klub Stereo; 21.15 — Ballady po polsku — W. Warska; 22.10 — Słuchajmy razem.

Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 21.05, 0.30

Z PROGRAMU III: 6 — Zapraszamy do Trójki; 10.30 — W kręgu Ellingtona; 13.10 — Powtórka z rozrywki; 15 — Zapraszamy do Trójki; 19.30 — Trochę swingu; 20.45 — Agresja; 22.15 — Serenada w Dolinie Słońca; 23 — Zapraszamy do Trójki.

Wiadomości: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18, 22.05.

Z PROGRAMU IV: 8.30 — Nuty spod lekkiej batuty; 11.30 — Płytkowe kolekcje; 14 — Klub Niebieskiej Tarczy; 16.10 — Leksykon lekkiej muzy; 18 — Radiowy poradnik językowy; 19.55 — Po kongresie kultury języka; 20.20 — Droga w świat; 23.30 — Ekonomia na co dzień.

Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50

AUDYCJE Z POZNAŃ: 6.05 — Radioexpress na dzień dobry; 13.05 — Czas dobrych gospodarzy; 17.10 — Radioexpress; 17.20 — Muzyczny relaks; 17.30 — „Za Odram i Nysą”; 17.50 — Felieton sportowy; 18 — W muzycznym Poznaniu

TELEWIZJA

PROGRAM I

TTR — 13.30 14;
NURT — 15.50;
16.25 — DT — Wiadomości;
16.30 — Dla młodych widzów: „Encyklopedia TDC”;
16.55 — „Zwierzyniec”;
17.20 — DT — Wiadomości;
17.30 — Telewizyjny Informator Wydawniczy;
17.50 — „Album chopinowski” — „Kobiety w życiu Chopina — Maria”;
18.25 — „Między polem a stołem”;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Echa stadionów”;

19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka;
20.15 — Teatr Telewizji — Moliere „Mizantrop” reż. Janusz Majewski, wyk: Olgierd Łukaszewicz, Piotr Garlicki, Wojciech Pokora, Marżena Trybała, Maria Gładkowska, Anna Seniuk, Jerzy Bończak i in.;
21.40 — DT — Komentarze;
22.05 — Studio sport — Turniej Izwiestia — ZSRR — Finlandia;
22.45 — Zawsze po 21-ej;
23.25 — DT — Wiadomości.

PROGRAM II

18.00 — „Kapitan schodzi ostatni”;

18.30 — Teleskop;
19.00 — „Poza ziemią”;
19.20 — Przeboje „Dwójki”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — „Szkice historyczne” — „Najmniejsze mocarstwo”;
20.15 — „Wuja Ceško opowiada” — „Na huśtawce”;
20.25 — „Muzyka i taniec”;
20.50 — „Wieczera” — impreza filmowa;
21.15 — DT — Wydarzenia. telefon „Dwójki”;
21.30 — „Pasjans — czyli czar na dama” pr. publ.;
22.00 — „20 lat minęło” — „Laureat” — film TP;
22.50 — DT — Wiadomości.

„Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach:
KALISZ ul. Kazimierzowska 4 tel. 762—50;
KONIN pl. PZPR 5 tel. 266—67;
LESZNO ul. Słowańska 38, tel. 20-60-68
PILA ul. Okrzei 7a, tel. 226—30.

Komentarz „Rudego Prawa”

Narody Czechosłowacji i Polski są po tej samej stronie barykady

(PAP) W artykule wstępnym zatytułowanym „Ramie przy ramieniu z bratnią Polską”, organ KC KPCz — dziennik „Rude Prawo” powrócił w sobotę do esztekowej przyjacielskiej wizyty robotniczej Wojciecha Ja...

Tak jak stały w jednym szeregu we wspólnych zmaganiach z faszyzmem, dziś narody Czechosłowacji i Polski znajdują się po tej samej stronie barykady klasowo podzielonego świata — pisze dziennik. Jesteśmy częścią braterskiej wspólnoty krajów socjalistycznych, mamy wspólne cele, wspólne ideały. Nie czynimy różnicy, czy wrogo-

wie socjalizmu atakują jeden z naszych krajów czy też całą wspólnotę. Ta jedność należy do najbliższych źródeł naszej siły i jej utrwalanie traktujemy jako jedną z pierwszych i najważniejszych powinności międzynarodowych. Tak było w okresie, kiedy reakcja wewnątrz i zagranicą próbowała obalić ustrój socjalistyczny Polski Ludowej, jest tak i teraz, kiedy Polska Ludowa przewyższa problemy minionych lat. Współpraca czechosłowacko - polska dziś i w latach przyszłych — konkluduje „Rude Prawo” — to jeden z czynników, który do procesu tego niewątpliwie się przyczynia.

Tragedia w Bhopalu

Mieszkańcy masowo opuszczają miasto

(PAP) Rejon położony wokół zakładów „Union Carbide” w Bhopalu był w piątek prawie całkowicie wymarły. Ogarnięci paniką mieszkańcy Bhopalu, zwłaszcza dzielnicy leżących najbliższej fabryki pestycydów „Union Carbide”, uciekają z miasta w obawie przed następnym wyciekiem gazu.

zakładów. Ośrodki będą czynne do zakończenia operacji neutralizacji izocyjanku metylu. Tysiące mieszkańców Bhopalu opuszczają jednak miasto udając się w różnych kierunkach wszelkimi dostępnymi środkami transportu, a na wet pieszo. Powołując się na nieoficjalne źródła AP pisze, że 150-200 000 osób opuściło już Bhopal. Exodus nasilił się w czwartek, tego dnia tylko podziemiem opuściło miasto 18 000 osób. Zablokowane są dworce autobusowe, na licznych stacjach benzynowych widnieją kartki informujące o braku benzyny.

Bhopal opuszczają również osoby, które bezpośrednio ucierpiały na skutek wycieku izocyjanku metylu 3 bm. Dyrektor największego szpitala oświadczył w piątek, że co najmniej 100 pacjentów wypisało się ze szpitala w ciągu ostatnich 24 godzin wbrew radom lekarzy.

no do niszczenia 15 ton płynnego izocyjanku metylu, znajdującego się w podziemnym zbiorniku w Bhopalu. 3 grudnia z innego zbiornika wyciekła pewna ilość gazu (który po zetknięciu z powietrzem utlenił się), i spowodowała śmierć co najmniej 2,5 tys. osób.

W niedzielę 700-tysięczny Bhopal, wyglądał jak miasto duchów. Oblicza się, że opuściło je około pół miliona osób, obawiających się, że niszczenie gazu zakończy się następną katastrofą.

Operacje rozpoczęto od zraszania miasta wodą z helikopterów i cystern ulicznych. Gaz w zetknięciu z wodą, neutralizuje się. W niedzielę rano do zakładów „Union Carbide”, w których znajduje się gaz przybył główny minister stanu Madhja Pradesh Arjun Singh, aby — jak oświadczył — dobrać odwagi mieszkańcom.

Wojsko stacjonujące w stanie Madhja Pradesh postawiono w stan pogotowia, a rozgłoszenie radiowe przerwały na dawanie zwykłego programu, aby móc informować ludność pozostającą w mieście o przebiegu operacji niszczenia gazu.

INFORMACJA WŁASNA

100 lat temu Kółko Rolnicze w Otorowie, ale nie jego wiek, lecz prężną działalność społeczno - gospodarską i duży dorobek powojennych lat stały się w minioną sobotę okazją do uroczystego spotkania miejscowego społeczeństwa z przedstawicielami władz. W uznaniu zasług społeczeństwo ufundowało sztandar (pierwszy otrzymało Kółko w roku 1928, w 50 rocznicę założenia), a Rada Państwa przyznała mu (drugiemu w kraju a pierwszemu w województwie poznańskim) Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Pierwsze w Poznańskim, drugie w kraju

Kółko Rolnicze w Otorowie odznaczone Krzyżem Kawalerskim

ministracyjnych województwa oraz miasta i gminy Szamotuły. Obecni byli prezesi bratnich kółek i sąsiednich spółdzielni kółek rolniczych. Prezes Kółka Rolniczego w Otorowie, potomek działaczy kółkowych — Rafał Golaś, przedstawił zbranym historię tej organizacji, której działalność w latach międzywojennych odegrała niemałą rolę w obronie interesów zawodowych rolników, wpływała na politykę gospodarczą i rozwój kulturalno - oświatowy wsi. W roku 1938 członkowie Kółka brali udział w strajku chłopskim, a jeden z jego uczestników — Jan Maćkowiak, przybył na sobotnie spotkanie. Na szcze gólne wyróżnienie zasługuje działalność Kółka od czasu jego reaktywowania w roku 1957. Od ponad trzech lat, po wyodrębnieniu się ze Spółdzielni Kółek Rolniczych w Szamotulach prowadzi ono samodzielną działalność gospodarczą na terenie 5 wsi, świad-

cząc usługi mechanizacyjne, krzewiąc oświatę rolniczą, wprowadzając postęp hodowlany i techniczny, inicjując i wspomagając czynniki społeczne na rzecz środowiska. Liczba jego członków wynosi obecnie 350, w tym 194 stanowią członkinie KGW. Szeroko pojętej aktywności sprzyja ustawa o społeczno - zawodowych organizacjach rolników.

Wyróżniającym się działaczom przyznano odznaczenia państwowe, odznaki resortowe i regionalne oraz dyplomy, a wiceminister rolnictwa i go spodarkę żywnościowej — Henryk Burczyk, nadał telefogram z życzeniami dalszej pomysłowej działalności na rzecz poznańskiego rolnictwa i wsi. Uczestnicy spotkania złożyli wiązankę kwiatów pod pomnikiem rolników z Otorowa, poległych w czasie drugiej wojny światowej. (zd)

Nadzieja na moralne odrodzenie ojczyzny

podziałów i bolesnych napięć. Społeczności targające światem wstrząsają również naszą ojczyznę. Całe to nasze narodo we, rodzinne i osobiste utrudzenie przynosi do Ziobka... wokół Ziobka staną wszyscy, którzy chcą widzieć prawdę nie jako hasło, ale jako rzeczywistość. Jesteśmy ogromnie wrażliwi na szczytne hasła: wolność, godność, miłość do ojczyzny, prawda, sprawiedliwość — czytamy dalej w liście. Trzeba jednak pamiętać — podkreśla J. Glomp — że te hasła są nie tylko pojęciami politycznymi, ale przede wszystkim moralnymi. O tym nas pouczał Ojciec Święty podczas ostatniej pielgrzymki. Trzeba więc nam ukierunko-

wać wrażliwość także na moralną stronę tych pojęć, aby uniknąć sprzeczności, jaka za chodzi między hasłami a rzeczywistością. Weźmy na przykład zjawisko, że setki ludzi uciekło za granicę w poszukiwaniu wolności i dostało się... do obozów uchodźczych! Na misję strawy czekać będą miesiące, aż zlituje się jakiś kraj i przyjmie nie chcianych imigrantów, rozżalonych, bo i rodziny ich często doznają rozbitcia. Oburzaliśmy się słusznie na zamiar projektu ustawy o bantacji, natomiast nie reagujemy ani w prasie, ani w opinii publicznej na autobanicję, podyktowaną często niskimi motywami. Prymas podkreśla, że miłość do ojczyzny zobowiązuje do budowania dobra, ale w Polsce.

Przypominając, że dla zabezpieczenia przyszłości ojczyzny w wyznawanych ideałach, trzeba mocno stanąć na nogach, a więc być trzeźwym — prymas nadmieniał, że trzeźwość społeczeństwa polskiego wciąż pozostaje tylko hasłem, do którego niedorasta rzeczywistość życia. Moglibyśmy wymienić wiele innych dziedzin życia — wskazuje się w liście — aby ukazać, że początek wolności, sprawiedliwości, godności, zaczyna się od osoby ludzkiej, od moralnej wartości każdego człowieka, od ukształtowania w prawdzie sumienia. Wchodzimy w nowy rok 1985 obolał, ale przecież nie pozbawieni nadziei — stwierdza w zakończeniu J. Glomp — podkreślając pragnienie posunięcia się w tym nowym roku o krok naprzód na naszej trudnej drodze. Życze każdemu Polakowi, aby nadchodzące święta Bożego Narodzenia i Nowego Roku przyniosły pragnienie odrodzenia moralnego w naszej ojczyźnie. (PAP)

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „Grunwald” Osiedle im. M. Kopernika ZAWIADAMIA że z dniem 14. 12. 1984 r. nastąpiła zmiana numeru wywoławczego centrali telefonicznej z nr 325-629 na nr 325-401 4129-K1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA w Bzowie, gm. Lubasz POSIADA DO SPRZEDAŻY 150 T BURAKÓW PASTEWNYCH Sprzedaż nastąpi wg ceny umownej. 3632-K2

Praca Młody rencista przyjmie pracę chatupniczą oprócz szycia. Oferty 4715g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1. Mechanik samochodowy poszukuje pracy. Doświadczony w diagnostyce. Oferty 4719g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1. Mgr informatyk, Wydział Elektryczny, mgr ekonomiki rolnictwa podejmą pracę z zakwaterowaniem. Małecy, 64-310 Władysławowo, 47640g. Posiadam pomieszczenie, sila, przyjmie chatupniczo. Oferty 4832g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Nauka Matematyk — solidne korepetycje, tel. 77-93-24, 39498g. Matematyka, fizyka korepetycje mgr Wytzyński czak Palacza 18B pokój 121 (Hotel Asystenta), 41956g. Niemiecki, szwedzki — nauka, korepetycje, tłumaczenia. Tel. 79-23-41, 43292g. Angielski, niemiecki — nauka, korepetycje, tłumaczenia. Os. Kosmonautów 3/57, 43394g.

Kupno Zboże, Naramowicka 264, 44822g. Drewno, Naramowicka 264, 44824g. Maszyny, narzędzia stolarskie, Naramowicka 264, 44826g. Pilne! Fotele, kanape — stylowe, tace, sztuczne, obraz, dywan używany kupię. Oferty 4936g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1. Sprzedaż Ogrodzenia siatkowe, ozdobne, kraty, bramy, słupki. Tel. 126-202, po 18, 43912g. Prasę mimośrodową 80 t. Telefon Warszawa 15-44-47, 43921g. Walcarkę do gumy i tworzywa. Tania. Telefon Warszawa 15-44-47 43922g. Wytłaczarkę do gumy. Tel. Warszawa 15-44-47, 43950g. Bony PeKaO sprzedam. 126-202, 48910g.

Motoryzacyjne VW-1500 Limuzyna. Przedni prawy błotnik i migacz kupię. Tel. 23-00-22, 42666g. Kupię drzwi przednie i tylne prawe Mercedesa typ 123. Przyprostynia k. Zbąszynia, Blacharstwo, 52678g. Kupię silnik Diesla. Wol sztyln, ul. Nowotki 41, 52677g. C-330 — zamienie na 126p. „Zastawę”, „Skodę” po małym przebiegu — lub sprzedam. 74-330 Pelczyce, Aleja Wolności 6, woj. gorzowski, 3660K2. Sprzedam Mercedesa 220 D (nowy model) 1978 r. oraz zamienie nowe opony do Wolgi lub Mercedesa na nowe do Żuka. Wojskim, ul. Rzeczna 11, tel. 27-02, 1513p. Mercedes 140 D 1983 tania. Tel. Warszawa 29-33-36, 43324g.

Lokale Poszukuje pomieszczenia na gabinet lekarski. Oferty 49490g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1. Sprzedam własnościowe M-3, 36 m² — Łazarz. Oferty 49580g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1, 50599g.

CENTRALNE PIWNICE WIN IMPORTOWANYCH w Poznaniu ZLECAJĄ USŁUGI NA PRZEWÓZ TOWARÓW WŁASNEJ PRODUKCJI na zasadach przewozu. Do świadczenia usług transportowych zapraszamy przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Handlowy, ul. Woźna 2, tel. 582-14 lub 535-68. 4137-K1

SPÓŁDZIELNIA PRACY FRYZJERSKO - KOSMETYCZNA w Poznaniu — komunikuje, że w ZŁOTĄ NIEDZIELE, tj. dnia 23 XII 1984 r. BĘDĄ CZYNNE WSZYSTKIE ZAKŁADY FRYZJERSKIE w godz. od 8.00 do 16.00 Usługi wykonywane będą po cenach normalnych. Zapraszamy Szanowną Klientelę do korzystania z naszych usług. 4132-K1

Różne Proszę o zgłoszenie się kierowcy taxi Warszawa, który dnia 7 grudnia około godz. 3 przy Hotelu Wielkopolskim zwrócił mi uwagę, że przyjechałem na świątyniach długich B. Nowakowski, Poznań, Kolejo wa 42A m. 9, 52691g. Uwaga! Mieszkańcy Tar nowa Podgórzna i okolic! Expressowe czyszczenie kożuchów i wyrobów wełnowych metodą trócinową, niekiedy dla skór. Punkt przyjęć Baranowo, ul. Nowina 2 boczna 28. Czynne godz. 8-19, 44322g. Dezynsekcja, tel. 22-08-90, 44482g. Naprawy RTV tel. 96-05-09 godz. 8-10, 44523g. Autoalarm, autoradiomontaż, elektryczne zabezpieczenia przedwłamaniem wili, mieszkań, obiektów. Tel. 13-32-70, 44602g. Wymiana baterii do zegarków. Naprawa zegarków elektronicznych. Na prawa /kalkulatorów. „Okraglak” pastery Marek Szejakowski, 44769g.

Stolarnia przyjmie zlecenia: podłogi, boazerie, obróbka, układanie, cyklinowanie, lakierowanie, materiał własny lub zleciomodawcy. Naramowicka 264, 44822g. Podosufłki do Fiata 126p, 128p, Poloneza, Nysy, in ne, Tarnobrzaska 13a, 46184g. Wypożyczalnia sukien ślubnych i nakryć do chrztu, Liszkowska, Gwardni Ludowej 2, 46445g. Zakład krawiecki poszu kuje odbiorców afrakcyjnych sukienek damskich. Oferty 49954g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1. Telewizory — kineskopy — przełączniki kanałów — naprawa — Mostowa 14, tel. 555-36 godz. 16-13, 48103g. Fliski układam. Olejnik, tel. 23-07-80, 48116g. Dezynsekcja, Tel. 20-47-45 po godz. 10, 48621g. Mebie poleca sklep ul. Skierzyńska 20, narożnik ul. Madziarskiej, dojazd Aut. 81, 49632g. Lustra, garderobianki, szafki, stoliki dziecięce. Wyrób — sprzedaż. Chwałkowskiego 3, 50599g.

Cyklinowanie, układanie mozaiki, tel. 20-47-00, 48020g. Poszukuję garażu, tel. 86-51-79, 43588g. Cyklinowanie, lakierowanie, telefon 32-15-64, 43844g. Poszukuję odbiorców s-sparagusa, Czerwonak, Zródlana 25a, 44012g. Przyjmuje zamówienia na rozsądę ogórka Iwa, kowski, Poznań, Kolejo wa 42A m. 9, 52691g. Cyklinowanie, lakierowanie, Tel. 615-69, 27980g. Autoalarm! Autoradiomontaż! Telefon 13-32-70, 32178g. Układanie — cyklinowanie — lakierowanie, tel. 66-55-77, 36041g. Wypożyczalnia sukien, wełnowych, nakryć do chrztu, Poznańska 44, 37497g. Wytwarzanie mozaiki parkietowej — ceny hurtowe, Koziegłowy, Poznańska 7, 38927g. Specjalistyczny sklep stolarstwo budowlane Poznań, Głogowska — Kopianina (narożnik), poleca w cenach konkurencyjnych szeroki wybór parkietu, mozaiki, boazerii, listew podłogowych i wykończeniowych, trapek, schodów itp. Do zakupionego towaru zapewniamy lakierury, 39575g. Naprawa pralek automa tycznych, tel. 20-49-37, 40284g. Tapicarka drzwi, zakładanie karniszy. Telefon 202-579 po 18-tej, 40988g. EKG w mieszkaniu pacjenta wykonuje lekarz medycyny. Zgłoszenia, tel. 67-96-30 godz. 16-17.30, 41061g. Czyszczenie dywanów, obić meblowych na miejscu u klienta. Tel. 454-69 do 9 Łukomska, 41526g. Działki, domy — kupno — sprzedaż, Stelmachowski, tel. 200-565, 41880g. Przeróbka okien szwedzkich na uchylne. Tel. 67-91-43, 42745g. Video — TV — Service. Wojciechowski Poznań — Luboń, Zabikowska 62 blok „I”, tel. 13-04-76, 42942g. Przeprowadzki, przewóz mebli, pianin, tel. 33-33-32 Kufel, 43179g. Studenci AR wykonująświetlenie drzew o-wocowych. Tel. 619-11. Poniedziałki, wtorki 17 — 19.30, 43662g.

† Dnia 18 grudnia 1984 r. zmarła po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, śp.

ELŻBIETA KOCIAŁKOWSKA

z domu Sroczyńska
Zegnamy z wielkim żalem naszą drogą babcię, siostrę i ciocię, która wiele wycierpiała, zanim zasnęła na wieki.

Msza św. za Jej duszę zostanie odprawiona w Kórniku, w poniedziałek dnia 17 bm. o godz. 14 po czym nastąpi pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

RODZINA

Kórnik, Poznań, Srem. 52770g

Ze smutkiem zawiadamiamy, że dnia 12 grudnia 1984 roku zmarł nasz ukochany mąż, ojciec i dziadek, przeżywszy lat 74

ś. † p.

ZBIGNIEW KWAŚNIEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 16 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, ul. Gąsiorowskich 11 m. 17. 3365-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 grudnia 1984 r. odeszła od nas niespodziewanie, kończąc swe pracowite, pełne dobroci i poświęcenia życie, opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza mama, teściowa, babcia, prababcia, siostra, bratowa, ciocia

ś. † p.

MARIANNA KOSTKA

z domu Jackowiak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 16 grudnia o godz. 12.45 na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Grobla 29 m. 6. 52767g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 13 grudnia 1984 roku zmarła po długich cierpieniach, moja kochana mama, teściowa, babcia i siostra, przeżywszy lat 80

ś. † p.

JANINA RATAJCZAK

z domu Lysiak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 16 bm. o godz. 8.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
córka z rodziną 3872-U3

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 grudnia br. zmarł nestor naszego zakładu, będący zawsze wzorem obowiązkowości i pracowitości nieoceniony pracownik i kolega

ś. † p.

SYLWESTER PRZYLUCKI

kierownik sali restauracji „W-Z”

Pogrzeb odbędzie się w środę w dniu 19 grudnia br. o godz. 13.45 na cmentarzu junikowskim.

O czym zawiadamiają

Współpracownicy 52781g

Dnia 12 grudnia 1984 r. po krótkich cierpieniach zmarła połączona z Bogiem nasza kochana matka, teściowa, babcia i prababcia przeżywszy lat 85

ś. † p.

PELAGIA PACHÓLSKA

z domu Majchrzak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 18 bm. o godz. 8.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Stalingradzka 32/2. 3342-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 grudnia 1984 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż

ś. † p.

WACŁAW JABŁOŃSKI

żył lat 78

Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

Zostawił w smutku

żonę i rodzinę

Poznań, ul. Głogowska 71 m. 36. 3871-U3

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

HANNIE ŁUCKIEJ

z powodu zgonu

Ojca

składają

koleżanki i koledzy

z Poznańskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji 52584g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 grudnia 1984 r. zmarła po ciężkiej chorobie nasza droga siostra, szwagierka i ciocia

ś. † p.

PRAKSEDA BUMAJ

z domu Nowacka

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 18 grudnia br. o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim. Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona w dniu 27 grudnia o godz. 8.30 w kościele św. Wawrzyńca, ul. Przybyszewskiego.

Strapióna rodzina

Poznań, ul. Jeslna 25. 52406g

† Dnia 10 grudnia 1984 r. po długiej chorobie pojedynana z Bogiem zmarła moja droga i najukochańsza matka i teściowa, śp.

LEONARDA WOLSKA

z domu Karpińska
żyła 102 lata

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 18 bm. o godz. 14.25 na cmentarzu junikowskim. Msza św. żałobna za Zmarłą odbędzie się 20 bm. o godz. 7.30 w kościele Palotynów.

O czym zawiadamiają w smutku pogrążona
córka i synowa 52168g

† Pogrzebi w wielkim żalu i smutku zawiadamiamy, że dnia 11 grudnia 1984 roku, po ciężkich i długich cierpieniach, w wieku 75 lat, pojedynany z Bogiem, zakończył swe pracowite, pełne poświęcenia i dobroci życie, pozostawiając po sobie na zawsze pamięć, tęsknotę i ból, mój najukochańszy mąż, nasz szlachetny ojciec, teść, brat, szwagier, dziadek, pradziadek, stryjek i wujek, śp.

LEONARD GAŁĘZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 bm. o godz. 14.25 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym żalu
po wielkiej stracie pogrążona
żona z dziećmi i rodziną

Poznań, ul. Krośnieńska 4. 3845-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 grudnia 1984 r. po długich i ciężkich cierpieniach zakończyła swój pracowity żywot, namaszczona Olejami św. pełna dobroci moja ukochana żona, nasza najukochańsza mama, teściowa, babcia i prababcia przeżywszy lat 75

ś. † p.

JANINA STILLER

z domu Frąckowiak

Msza św. żałobna odprawiona zostanie we wtorek, dnia 18 grudnia br. o godz. 15 w kościele św. Antoniego w Starolece po czym nastąpi pochowanie zwłok na cmentarzu staroleckim.

W smutku pogrążony
mąż z rodziną 52766g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 grudnia 1984 roku, po długich i ciężkich cierpieniach, zakończył swe pełne poświęcenia i dobroci życie, przeżywszy lat 77, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, tatuś, teść i dziadzius

ś. † p.

IGNACY MICHALAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

Strapieni

żona, dzieci i wnuczkowie

Autobus odjedzie sprzed domu żaloby o godzinie 12.15.
Ul. Łukaszczyca 36. 8844-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 grudnia 1984 roku zmarła po ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja ukochana żona, nasza droga mama, teściowa, siostra, szwagierka, ciocia i babunia przeżywszy lat 62.

ś. † p.

HELENA ANIOŁA

z domu Klatkiewicz

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 18 bm. o godz. 11.45 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzebi w smutku
mąż z dziećmi i rodziną
Autobus odjedzie sprzed domu żaloby przy ul. 28 Czerwca 1956 r. nr 297 o godz. 11.00. 3840-U3

W dniu 11 grudnia 1984 roku zmarły po krótkiej chorobie, nasza ukochana mama, teściowa i babcia

ś. † p.

STANISŁAWA PUDLISZEWSKA

przeżywszy lat 81
oraz nasza ukochana ciocia

ś. † p.

KONSTANCJA STAMM

w wieku 83 lat

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 18 bm. o godz. 8.10 i 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
RODZINA
Autobus odjedzie sprzed domu żaloby o godzinie 7.15.
Poznań, ul. Grabowa 5 m. 6. 3841-U3

Dnia 16 grudnia 1984 roku zmarła w 84 roku życia, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana matka

ś. † p.

WERONIKA MIREK

z domu Jerlecka

Pogrzeb odbędzie się w środę 19. 12. br. o godz. 7.30 na cmentarzu junikowskim.

O czym zawiadamia

CÓRKA

Poznań, ul. Chocińskiego 3 m. 1. 53906g

Pełna smutku i żalu zawiadamiam, że dnia 11 grudnia 1984 roku odszedł na zawsze bliski memu sercu i pełen dobroci

ś. † p.

GWIDON JERZY KACZMAREK

mgr wychowania fizycznego

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 16 grudnia br. o godz. 13.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

marzczone z rodziną 52570g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 grudnia 1984 r. zmarł nasz serdeczny kolega, całym sercem oddany wychowawca i szkoleniowiec w piłce siatkowej

mgr Jerzy Gwidon KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 grudnia o godz. 13.45 na cmentarzu junikowskim.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

KOLEDZY

52766g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 grudnia 1984 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., mój najdroższy kuzyn, brat i wujek

ś. † p.

STANISŁAW KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 bm. o godzinie 12.35 na cmentarzu junikowskim.

Zegnaj Go w smutku

najbliższa rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 3843-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 grudnia 1984 roku odeszła od nas opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana matka, babcia i prababcia

ś. † p.

TERESA BANAS

z domu Frąckowiak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 18 bm. o godz. 11.15 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Autobus odjedzie z ul. Szewskiej o godz. 10.30
Ul. Ślusarska 10B m. 4. 3664-U3

Z głębokim żalem zawiadamiam, że dnia 10 grudnia 1984 r. zmarł nagle w 47 roku życia mój brat, wujek i szwagier

ś. † p.

CZESŁAW PRZYBYLSKI

mistrz złotniczy — grawer

Pogrzeb odbył się w sobotę, dnia 15 grudnia br. na cmentarzu komunalnym w Swarzędzu.

W smutku pogrążony

brat z żoną i synem 52780g

Dnia 11 grudnia 1984 r. odszedł od nas po krótkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 80 mój kochany mąż, nasz ojciec, teść, brat, dziadek i pradziadek

ś. † p.

JAN MAĆKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 18 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

O czym zwołanych pamięć Zmarłego zawiadamia

żona z rodziną

Autobus odjedzie sprzed domu żaloby o godzinie 12.
Poznań, Dolina 1. 52266g

Przewielebnemu księdzu proboszczowi, siostrze Teresie, delegacji ZBoWiD-u, krewnym i znajomym, przyjaciółom za ofiarowaną mszę św. wieńce i kwiaty oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze kochanej mamy, teściowej i babci, śp.

IRENY PIOTROWSKIEJ

serdeczne Bóg zapłać składa

RODZINA

Stęszew. 52184g

PRACOWNICY POSZUKIWANI

SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG PRALNICZO-FARBIARSKICH „ŚWIT” w Poznaniu, ul. Rybaki 6a — zatrudni zaraz:

— GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

Zgłoszenia przyjmuje codziennie Dział do Spraw Pracowniczych w Poznaniu, ul. Rybaki 6a, telefon 522-11. 4115-K1

Praca

Inżynier mechanik lat 27, staż 3 lata, niemiecki, uprawnienia spawania el. gaz, zdolności manualne, solidny, samochód, podejmie pracę w pełnym lub niepełnym wymiarze. Oferty 4770g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Inżynier mechanik, zawodowe prawo jazdy, samochód osobowy Diesel podejmie pracę (lub inne propozycje). Oferty 4836g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zaopekuję się dzieckiem u siebie — Rataje. Oferty 4683g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Fryzjerka damska, uczenka potrzebna zaraz Pozn. 26 czerwca 1984 r. nr 136. 4864g

Przyjmę pracę chałupniczą, oprócz zycia. Oferty 4967g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Przyjmę pracę chałupniczą oprócz zycia. Oferty 4969g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Akwizytor potrzebny, branża ślusarska. Oferty 4990g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Nauka

Uczę gry na fortepianie, wiadomości we wokali od godz. 19 do 20. Gniezno, Stawica 6 m. 2, III pr. 47690g

Wezmę korepetycje fizyka zadaniami Liceum Ogólnokształcące, najchętniej Rataje. Oferty 4847g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupno

Kupię płyty dachowe obornickie 100 m². Oferty z ceną 4787g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1

Piec c.o. na gaz, telefon 32-37-56. 4824g

Kupię 7 do 10 m² wykładziny podłogowej, telefon 77-33-57. 4854g

Konstrukcje tuneli 8x30 m, telefon 637-89 po 17. 4928g

Kupię pianino, 79-13-15. 49437g

Kupię kalkulator TI-55 Programmable. Oferty 4992g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedaj

Jamniki szorstkowłose — szczepięta (pleski) Bruzdziński Lubowo 76 k Gniezna. 47991g

Sprzedam kopiarke do dorabiania kluczy, telefon 79-34-71 od godz. 10-18 47864g

Amator z kolumnami, Walkman Unifex, telefon 33-16-64. 47111g

Sprzedam suknie ślubna na szrapla osobę. Poznań, ul. Kniewskiego 18b/19 po godz. 18. 47180g

Okazyjnie sprzedam nowy Cyklop. Kobylński, Szkolna 1, 62-080 Tarnowo Podgórze. 47128g

Kożuch męski długi, duży rozmiar. Wielki Października 12/108 od 17 47120g

Sprzedam skardeon Weltmeister 120 basów. Telefon 20-46-05. 47181g

Taksometr sprzedam, tel 32-51-88. 52586g

Wszystkim, którzy okazali pomoc oraz dobra serce w czasie choroby i wielki udział w ostatnim pożegnaniu mojej ukochanej mamy, śp.

JOANNY PATELSKIEJ

serdecznie dziękuje

syn Onufry 5242g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 listopada 1984 r. zmarł w Frącku, przeżywszy lat 77 nasz kochany brat i stryj

ś. † p.

CZESŁAW KIRSCHKE

Pogrzeb odbył się na cmentarzu parafialnym w Rielce.

W smutku pogrążeni
siostry i brat z rodziną 52812g



D. Tiałka wygrała slalom specjalny w Pucharze Świata

(PAP) Dwa lata czekali polscy kibice narciarstwa na tę wiadomość: Dorota Tiałka wygrała slalom specjalny w Pucharze Świata. Stało się to faktem w piątek, 14 grudnia we włoskim kurorcie Madonna di Campiglio, gdzie w trudnych warunkach, podczas padającego bezustannie śniegu młoda polska narciarka wyprzedziła kilkadziesiąt rywali, uzyskując w sumie dwóch przejazdów najlepszych czasów — 1:47,90. Z. Dorota sklasyfikowane zostały Brigitte Gardient (Szwajcaria) ze stratą 46/100 sekundy, Christelle Guignard (Francja) — strata 67/100 sekundy i Perrine Pellet (Francja) — strata 67/100 sekundy. Siostra-bliźniaczka Doroty — Małgorzata zajęła w tym slalomie 12 miejsce w czasie 1:50,92.

Losowanie europejskich pucharów

(PAP) W piątek w Zurychu odbyło się losowanie ćwierćfinałowych rozgrywek o europejskie puchary w piłce nożnej. Ze względu na udział łódzkiego Widzewa w trzeciej rundzie Pucharu UEFA i bliskość jego awansu do 1/4 finału polskich kibiców interesowało najbardziej losowanie w tym właśnie pucharze. Rywal Widzewa — Dynamo Mińsk wylosowało nie najgorzej. Jego przeciwnikiem w 1/4 finału będzie jugosłowiańska drużyna — Żeljeznik Sarajewo. Pierwszy mecz zespół z Mińska rozegra na wyjeździe, co także zwiększa jego szanse na awans. Najciekawszą parę w Pucharze UEFA tworzy dwójka utytułowanych już drużyn: Tottenham i Real Madryt.

W Pucharze Europy główni faworyci — to Juventus Turyn i Liverpool. Drużyna Z. Bonka gra ze Spartą Praga, a Liverpool — z Austrią Wiedeń. Natomiast w Pucharze Zdobywców Pucharów najciekawiej zapowiada się konfrontacja Bayernu Monachium z AS Roma.

Pierwsze mecze 6 marca.

Austriacy w czołówce biegu zjazdowego

(PAP) Helmut Hoeflehner (Austria) wygrał bieg zjazdowy mężczyzn w Val Gardena, zaliczany do klasyfikacji Pucharu Świata. Drugie miejsce zajął Conradin Cathomen (Szwajcaria), przed Peterem Wirnsburgerem (Austria).

D. Chylak nadal w dobrej formie

(PAP) Bardzo dobrze przygotowana do sezonu zimowego wydana się być najlepsza obecnie polska pływaczka Dorota Chylak. W kolejnym swym starcie 18-letnia zawodniczka warszawskiej Polonii znowu ustanowiła rekord Polski na krótkim, 25-metrowym basenie. Na zawodach o „Grand Prix” Warszawa Chylak przepłynęła 100 m st. klas. w bardzo dobrym czasie 1:09,62. Wynik ten dał jej „prezypustkę” do światowej elity na krótkim basenie. Na mecie tej prowadzi Ute Geweniger z NRD 1:07,62, a sześć kolejnych zawodniczek legitymuje się rezultatami w granicach 1:09,36—1:09,96. Czas uzyskany przez Chylak daje jej aktualnie 7. pozycję na świecie.

Koszykarki Lecha przegrały we Wrocławiu

AZS znów groźny dla najlepszych

Wiele radości przeżyli w sobotni wieczór sympatycy koszykarek AZS. Zespół ten odniósł bowiem duży sukces zwyciężając, przekonywująco i po dobrej, a przez wiele minut nawet bardzo dobrej grze najgroźniejszą krajową drużyną — Wisłą Kraków 87:76 (55:44).

Do pojedynku tego akademicki przystąpiły już z Komorowską. Zawodniczka ta, ze stała przez widzów przywitana sympatycznie. Zebrała sporo oklasków, a niektórzy kibice wręcz jej nawet wianki kwiatów. Komorowska nie zawiodła. Nie prezentowała wprawdzie szczytowej formy, w kilku momentach wyraźnie widać było brak ogrania, ale zdobyła sporo punktów, wytrzymała cały mecz, co znaczy, że w Rybniku nie próżnowała.

Komorowska stanowiła wzmocnienie zespołu, ale nie ona miała najważniejszy udział w sobotnim sukcesie. Wymienił się mecz zagrała Kamińska celnie trafiając z półdystansu (przed przerwą niemal bezbłędnie) i skutecznie walcząca pod tablicami. Równie wysokie noty należą się Grzeńczyk, która w pierwszej połowie grała koncertowo, w drugiej zaś zdobywała mniej punktów, ale wzięła na siebie ciężar wprowadzania niemal wszystkich akcji miała Kubiak, skutecznie grała Mrozińska. Jedyne Jabłońska miała swój słabszy dzień i na parkiecie przebywała krótko.

Początkowe minuty wcale nie zapowiadały jednak sukcesu AZS. Dwa celne rzuty za 3 punkty Seweryn oraz skuteczność Jaskurzyńskiej pod koszem, zapewniły Wisłę prowadzenie 5:0, 16:6, 25:15 w 9 minucie. Akademicki w tym okresie grał szalenie nerwowo, czego wynikiem były serijnie popełniane proste błędy. Od owej 9 minuty nastąpił jednak zasadniczy przełom i to co obserwowaliśmy do końca pierwszej połowy śmiało można określić mianem koncertu w wykonaniu poznań-



Na koszyk akademickich rzuca Jaskurzyńska. Usiłuje jej przeszkodzić Komorowska, a na innej akcji oczekują Grzeńczyk (z lewej) i Kamińska (z prawej).

Fot. „Głos” — R. Królak

skiej drużyny. Świetna gra w obronie, kilka przechwytyw i szybkich ataków, celne rzuty z półdystansu sprawiały, że Wisła była całkowicie bezradna. Poznanianki wyrównały na 25:25, a w 13 minucie prowadziły już 32:27. W niespełna 5 minut AZS uzyskał 17 punktów, a wiślaczki tylko 2. Już do końca pierwszej połowy zespół gospodarzy powiększał swoją przewagę. Za cały komentarz do tej części gry wystarczy fakt, że AZS zdobył 55 punktów, co jeśli zważyć, że Wisła słynie z doskonałej obrony, jest wielkim wyzaniem.

Druga połowa była nieco słabsza, choć w jej początkowym fragmencie powiększyły jeszcze prowadzenie do 67:52 w 25 minucie. Później przez jakiś czas akademicki utrzymywały dystans punktowy, ale w tej wymianie ciosów koszykarki z Krakowa, skutecznie zaczęły grać. Celnie trafiały Czelakowska i Wrona i w 33 minucie AZS prowadził tylko 75:71. Na więcej jednak Wisła już nie było stać. Końcowe minuty to gra poznaniaczek na utrzymanie korzystnego rezultatu. Akademicki nie spieszył się, długo rozgrywały swe akcje, a ich przewaga była na tyle wyraźna,

że już na kilkadziesiąt minut przed końcówką syrena na widowni kibice odśpiewali sto lat na cześć poznańskiego zespołu.

Punkty dla AZS zdobyły: Kamińska 22, Grzeńczyk i Komorowska po 18, Mrozińska 16, Kubiak 11, Jabłońska 2. Dla Wisły: Jaskurzyńska 25, Seweryn 15, Czelakowska 14, Starowiec 10, Wrona 8, Patycka i Maj po 2.

Niespodziewanie zacięty obrońca Szeja zdobył punkty dla Lecha w meczu, który w sobotę odbył się we Wrocławiu. Dobrze usposobione poznaniaczki rozpoczęły spotkanie bez żadnego respektu dla wyżej notowanego rywala i w pierwszej połowie wywalczyły przewagę, prowadząc w 17 minucie 45:28. Od tego momentu wrocławianki zaczęły odrabiać straty, głównie dzięki bardzo dobrej grze Zagórskiej, która nie tylko inicjowała akcje ofensywne swojego zespołu, ale także celnie rzucała. Po przerwie Szeja doprowadziła do remisu 55:55, a następnie objęła prowadzenie, zwyciężając 88:71 (36:47).

Najwięcej punktów dla Lecha zdobyły: Herkt 25, Barańska 15, Gliptak 13, a dla Szeji: Kepka 25, Zagórka 22, Wierzbicka 15 i Pawlak 14. (wił)

Konferencja naukowa w Gorzowskiem

Współpraca sportowa Polski i NRD

(PAP) W Rogach (woj. gorzowskie) odbyła się dwudniowa konferencja naukowa na temat współpracy i wymiany sportowej między Polską i NRD. Zorganizowana ona została z okazji przypadających w tym roku jubileuszów powstania obu państw. W obradach udział wzięli działacze, naukowcy, wybitni sportowcy i dziennikarze z Polski i NRD. Delegacjom przewodniczyli: w

prezycyent Niemieckiego Związku Gimnastyki i Sportu NRD (DRSB) Werner Berg i wiceprzewodniczący GKKFIS — Bogusław Ryba.

Wygłoszono kilkanaście referatów i komunikatów, które ukazały różne aspekty kontaktów sportowych obu krajów oraz ich znaczenie ideowo-polityczne i internacjonalistyczne w wychowaniu młodego pokolenia.

Pływały osoby niepełnosprawne

Szeroką gamę dobrych wyników uzyskano na pływackim miotygu osób niepełnosprawnych, który odbył się na basenie w Poznaniu. Uczestniczyli w nim zawodnicy z Poznania, Kalisza i Wrocławia. Najkorzystniej zaprezentowali się zawodnicy, którzy bronili barw Polski na olimpiadzie: M. Kozłowska, M. Adamik, A. Jezierniak, A. Wojciechowski, J. Chryczyk, M. Szpojna Nowicz i T. Zabrzęski. Wyniki lepsze od rekordów Polskiej uzyskała jeszcze K. Sęczyk z Wrocławia oraz K. Sikrzy-

pek z Poznania. Poziom zawodów był dobry.

Przy okazji informujemy, że zajęcia pływackie dla osób niepełnosprawnych prowadzone są w poniedziałki, wtorki i czwartki od godz. 18.45 do 20.15 oraz w soboty od godz. 15.45 do 17.15 na basenie w Poznaniu przy ul. Słowiańskiej, a także w piątki od godz. 19.15 do 20.45 na basenie przy ul. Wronieckiej oraz we wtorki i czwartki od godz. 16.30 do 18 na basenie przy ul. Krzyżowej. (wił)

Sukces norweskich biegaczy w Davos

(PAP) Generalnym sukcesem zawodników norweskich zakończył się bieg narciarski na dystansie 30 km w Davos, zaliczany do klasyfikacji Pucharu Świata. Biegacze tego kraju zajęli cztery czołowe miejsca, a najlepszym był Ove Aunli przed Paal-Gunnarem Mikkelsplassem i Tormem-Haakonem Holte. Czwartą, szóstą i siódmą lokatą przypadła

również reprezentantom tego kraju. Oprócz Norwegów w pierwszej dziesiątce znalazło się po dwóch narciarzy ze Związku Radzieckiego i Szwecji.

Było to już drugie zwycięstwo biegaczy norweskich w tym sezonie. Przed tygodniem w Cognie na 15 km wygrał Mikkelsplasse.

Lech wysoko pokonał Pogon

Wczorajszym meczem z Pogonią Szczecin koszykarze Lecha zakończyli pierwszą rundę rozgrywek ligowych. Mistrzowie Polski wygrali 114:85 (52:49) i ukończyli rundę na drugiej pozycji w tabeli za Zagłębiem Sosnowiec. Oba zespoły mają taki sam dorobek punktowy, lecz bezpośredni pojedynek zakończył się zwycięstwem sosnowiczjan. W rewanżowej rundzie poznaniaczki goszczą jednak na swoim boisku najgroźniejszych rywali — Zagłębie i Śląsk, jest więc duża szansa, by rozgrywki przed play-off ukończyli na pierwszym miejscu.

Wynik wczorajszego spotkania może sugerować, że mecz był bezbarwnym widowiskiem, a przewaga Lecha od początku była wyraźna. Przebieg wydarzeń był jednak inny. Szczecinianie przez przeszło 20 minut toczyli z mistrzem kraju wyrównany bój. W 5 minucie prowadził 11:8, w 7 minucie 17:12, a poznaniacy uzyskali przewagę dopiero w 9 minucie 23:21. Skutecznością w zespole Pogoni wyróżnił się w tym okresie Kuligowski, dwa rzuty za 3 punkty oddał Krawczyk. Lech natomiast pe-

wien swej wyższości poczynił sobie dość nonszalancko, jakby wiedząc, że przy większej koncentracji bez trudu zapewni sobie sukces. W poznańskim reśle przed przerwą punkty zdobywali praktycznie tylko dwaj zawodnicy: Kijewski i Mulak.

Jeszcze przez 4 minuty po zmianie stron portowcy dostrzymywali kroku lechitom. W 23 minucie na tablicy widniał rezultat remisowy 54:54. W tym momencie lechici dożyli do przekonania, że zarty się skończyły i z łatwością odcierali się od przeciwnika. Na swym normalnym poziomie trafiał Kijewski a pod tablicami dobrze spisywał się Puc. Rzuty szczecinian stawały się natomiast coraz mniej celne, co stwarzało poznaniakom możliwość przeprowadzania kontrataków. Przewaga Lecha systematycznie rosła i nie uchroniło Pogoni od wysokiej porażki.

Punkty dla Lecha zdobyli: Kijewski 17, Mulak 27, Fuc 14, Szafranski 13, Torgowski 9, Garstka 7, Plewiński 5, Bogucki 2. Dla Pogoni: Majcherek 22, Krawczyk 18, Kuligowski 16, Dziegielewski i Buczkowski po 13, Cabań 2. (wił)

Halowe piłkarskie MP dziennikarzy

Brązowy medal dla Poznania

Rekordową frekwencję miały tradycyjnie rozgrywane w Opolu halowe mistrzostwa Polskiej dziennikarzy w piłce nożnej. Do rywalizacji przystąpiło aż 12 zespołów, w tym ekipa poznańska, która zawsze w tym turnieju odgrywała czołową rolę. Podobnie było i w tym roku. Drużyna Poznania w silnej konkurencji wywalczyła brązowy medal.

Eliminacje poznaniacy zakończyli zwycięsko, pokonując Kraków 5:0, Gdańsk 4:1, i Katowice 2:0. W finale wiodło im się nieco gorzej i po wyrównanych meczach przegrali z drużyną tygodnika

„Piłka Nożna” 2:3 oraz z „Przeglądem Sportowym” 0:2. Mistrzowski tytuł zdobył populiarny „PS”, który miał korzystniejszą różnicę bramek od „Piłki Nożnej” (bezpośredni mecz tych drużyn zakończył się remisem 0:0).

Najlepszym zawodnikiem oraz najskuteczniejszym strzelcem imprezy został poznaniak Konrad Napierała — zdobywca 6 bramek. Pozostałe dla Poznania strzelili: Krzysztof Rex 3 oraz Wojciech Michalski i Ryszard Wegner po 2. W reśle występowali jeszcze: Zbigniew Kubiak i Wiesław Mankiewicz. (wił)

Puchar Europy w hokeju na lodzie

Polonia Bytom — Dynamo Berlin 3:1

(PAP) Hokeiści bytomskiej Polonii wygrali pierwszy mecz o Puchar Europy z mistrzowską drużyną NRD — Dynamo Berlin 3:1 (0:0, 1:1, 2:0). Bramki dla Polonii zdobyli: Marek Stebnicki (37 min.), Jan Piecko (42 min.) oraz Krystian Michna (46 min.). Strzelcem bramki dla Dynamo był Fensler (28 min.).

Trener Tadeusz Nikodemowicz uznał to zwycięstwo za największy sukces hokejowej drużyny Polonii. Wynik stwarza bytomianom pewne szanse na korzystny rezultat w

Berlinie 3 stycznia 1985 r., Zwycięstwo nie przyszło jednak naszym mistrzom łatwo. Szczególnie I tercja, która toczyła się w bardzo szybkim tempie, pokazała, że hokeiści berlińscy są zespołem grającym bardzo twardo i konsekwentnie. Oni też zdobyli pierwszą bramkę po dalekim strzale Fenslera. Tercja druga zaczęła się od mocnego uderzenia Polaków. Jan Piecko i Krystian Michna wykończyli skutecznie szybkie akcje swoich formacji. Doskonale bronili przez cały mecz Franciszek Kukla.

Piłka ręczna

Polska trzecia na turnieju w Schwerinie

(PAP) Polscy piłkarze ręczni zajęli trzecie miejsce w międzynarodowym turnieju w Schwerinie. W ostatnim meczu pokonali drużynę CSRS 22:21 (11:9). Najwięcej bramek zdobyli: dla Polski — Tłuczynski 5, Fiedorow 4, Kordowiecki 4, Plecho 3, Dziuba 3, dla CSRS — Brestovansky 8.

WYNIK-TABELLE

Koszykówka

Spółem — Spójnia Gdańsk 92:86		
Spójnia Stargard — Turów 84:66		
TABELA I RUNDY		
I LIGA MĘŻCZYŃ		
1. Wybrzeże	11 20	999—788
2. Spółem	11 19	913—756
3. Turów	11 19	885—815
4. Spójnia Star.	11 18	960—881
5. Stal	11 17	895—818
6. Gwardia	11 17	890—986
7. AZS Koszalin	11 17	927—921
8. Spójnia Gdańsk	11 16	912—919
9. Astoria	11 16	807—882
10. AZS Poznań	11 14	866—866
11. Polonia	11 13	958—1041
12. Wisła	11 12	899—1061

TABELA I RUNDY		
I LIGA Kobiet		
1. Zagłębie	11 20	979—849
2. Lech	11 20	1061—1090
3. Śląsk	11 19	1006—950
4. Wisła	11 18	1080—991
5. Górnik	11 18	965—898
6. Stal Bobrek	11 16	1030—1005
7. Hutnik	11 16	859—876
8. Gwardia	11 16	958—997
9. Pogon	11 15	973—1011
10. Zastal	11 14	954—999
11. Legia	11 14	1002—1105
12. Polonia	11 12	882—1121

H LIGA MĘŻCZYŃ		
GRUPA B		
Astoria — AZS Koszalin	88:85	
Gwardia — Wisła	88:85	
Polonia — AZS Poznań	77:81	

II LIGA KOBIEC

GRUPA B		
AZS Koszalin — Włókniarz	36:32	
AZS Gdańsk — Lech II	87:43	
Widzew — AZS MDK W-wa	25:30	
Olimpia — Stilon	przełożone 25/13.	
przełożone 25/13.		
Znicz — ŁKS II	23:30	
AZS Toruń — Start	41:52	
1. Włókniarz	11 22	1047—492
2. AZS Gdańsk	11 21	964—645
3. Znicz	11 20	901—877
4. Widzew	11 19	848—884
5. AZS Koszalin	11 16	868—884
6. Start	11 15	707—754
7. ŁKS II	11 14	707—818
8. MDK AZS W-wa	11 14	690—872
9. Lech II	11 14	687—731
10. Stilon	11 16	585—715
11. Olimpia	11 12	598—780
12. AZS Toruń	11 12	498—897

Siatkówka

GRUPA A		
Avia — Lechia	3:0 i 3:0	
Baldon — Grodziec	0:3 i 3:3	
Pogon — Stocznowiec	0:3 i 0:3	
Poznanian — Wifama	3:1 i 1:3	
Naraw — AZS W-wa	3:1 i 2:0	
1. Avia	16 28	46—19
2. Stocznowiec	16 28	41—22
3. Wifama	16 28	41—24
4. Pogon	16 26	34—38
5. Grodziec	16 25	36—35
6. Naraw	16 23	30—37
7. Baldon	16 21	29—40
8. Poznanian	16 21	27—30
9. AZS W-wa	16 21	27—41
10. Lechia	16 18	18—48